

CENA KURJERA:

Warunki prenumeraty Kurjera Warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym) podane są w nagłówku numeru wieczornego.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera Warszawskiego przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dniu powszednim kop. 3, poranny w niedzielę i święta kop. 5.

Dziś: Januariusza Biskupa M.
Poniedziałek: Eustachjusza Męcz.
Wtorek: Mateusza Apost. i Ewan.
Środa: Maurycego Męcz.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 35.
Zachód " " 6 " 15.
Długość dnia godzin 12 " 40.
Ubyło " " 4 " 3.

Wschód księżyca o godzinie 9 minut 17 w.
Zachód " " 11 " 44 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 1
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 6° R.

CENA OGŁOSZENIA:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia numerach porannych, wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmują także Biuro Ogłoszeń Lajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Czwartek: Tekli P. M.
Piątek: N. M. P. od wykupu niewol
Sobota: Aureli P. i Kleofasa M.
Niedziela: Ładysł. Cypr. i Just.

KURIER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Krzepimira; jutro Myślisława.

Nabożeństwa: W kościołach: św. Jacka przy ulicy Freta, św. Ducha przy ulicy Freta i św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej nabożeństwa odpustowe ku uczczeniu uroczystości Podwyższenia św. Krzyża; w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbędzie się też jutro odpust, konkludujący czterdziestogodzinne nabożeństwo ku uczczeniu pięciu blizn na ciele św. Franciszka; w kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przedm. nabożeństwo odpustowe na pamiątkę poświęcenia kościoła, wotywa czeladzi stolarskich oraz dopołudniowe nabożeństwo matki chrześcijańskich z tytułu siedmiu boleści N. Marii Panny; w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej o godz. 10-ej zrana trzećcia nowenna ku czci św. Tekli, pierwszej męczennicy.

Wystawy: Wyst. Tow. zachęty szt. pięknych, Krak.-Przedm. nr. 15 (od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczór.) — Wystawa obrazów A. Krywulka. (Hotel Europejski — codziennie od godz. 9-ej rano do 6-ej wieczorem.)

Koncerta: Koncert Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska — godz. 5 po południu.)

Zabawy: Zabawa dla dzieci w Zwierzyńcu. (Godz. 4 po południu.)

Widowiska: Teatr na wyspie w Łazienkach: dziś „Gasparone”. (Godz. 7½ wieczorem.)

Teatry: Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Nasi zięciowie”; jutro „Chata za wsią”; — Nowy: (przy ulicy Królewskiej): dziś „Numer o dwóch łódkach” i „Grube ryby”; jutro „Baron cygański”. (Godz. 7½ wieczorem.)

KONKURY PANA KORDALIKA.

OBRAZEK STAROMIESZCZAŃSKI

Skreślił

A. TRISTIS.

(Dokończenie.)

Tak dopiero druchny w rozmarnowych wieńcach poprzyspilały gościom zielone gałązki, a weselny starosta, co miał przypięty bukiet barwników, jak snopek, przykazał, że czas jechać do kościoła. Wtedy muzyka ładnie w sieniach zagrała, aż się radowało serce i człowiekby nie wiedzieć co począł z wielkiej wesołości. Młodego byle co uraduje, staremu dużo potrzeba, aby się ucieszył, a jak przyjdzie na człowieka karpota, to mu już naostatek wszystko jedno. Zajechały bryki, wozy i powozy; do pierwszego wsiedli muzykanci, a wciąż grali, za nimi w powozie siedziała panna młoda z druchnąmi, dalej pan młody z drużbami, potem moi państwo na bryce, potem weselny starosta i znaczni goście.

Mnie kucharka pożyczyła ciepłej chustki, zielonej w czerwone paski, a że ciekawa byłam tego ślubu, polecałam na bliskie ścieżki przez pola. Kiedyś dobiegła, wszyscy już byli w kościele. W kościele palily się świece, jak na wielkie święto i pełniono było ludzi. Przed wielkim ołtarzem stał siwiutki ksiądz w złocistej kapie, a przed nim klęzeli na stopniu nasza panna i pan młody. Do samego ołtarza docisnąć się nie mogłam dla tego natłoku i musiałam stanąć z boku pod filarem.

Otóż zrobiło się cicho w kościele, a ksiądz zapłtał:

— Panie Kordaliku, czy masz wolną i nieprzymuszoną wolę pojąć tę Barbarę za małżonkę?

A pan Kordalik odpowiedział mocnym głosem, że na cały kościół słyszał było:

Teatryki: Promenada (za rogatką Belwederską): dziś „Żona papy”.

Teatr Buff: dziś przedstawienie rosyjskie: „Sino-brody”.

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— W sferach rządowych zamierzono, jak donoszą gazety petersburskie, wydać rozporządzenie, na mocy którego mają być pociągani do odpowiedzialności karnej rodzice lub opiekunowie dzieci żebrzących po ulicach.

— Now. wr. donosi, iż w Petersburgu przedłużono jeszcze na rok jeden ustawę o wyjątkowym stanie miasta (usilennaja ochrana).

— Dnia 26-go b. m. upływa termin składania na konkurs, ogłoszony przez zarząd marynarki rosyjskiej, projektów obrony statków wojennych od ataku łodzi i min automatycznych. Najlepszym projektem przyznane będą trzy nagrody: 2,000, 1,000 i 300 rs.

— Z powodu mającego nastąpić w możliwie krótkim czasie wykończenia nowobudującej się linii kolei żelaznej brzesko-chelmskiej, głównie zwróconym został pośpiech na budowę mostów, których nowobudująca się droga mieć będzie ogółem 18. Z tych dwa drewniane zostały skończone, do 10-ciu mniejszych drewnianych postawiono kamienne filary i na niektórych rozpoczęto układanie wierzchnich części, zaś do 6-ciu żelaznych ukończono filary i roz-

poczęto układanie belek i wiązań żelaznych. Z odpowiednim pośpiechem prowadzą się inne roboty, tak około plantu drogi, jak przy budowie stacji i innych budynków.

— W dniu wczorajszym na kolei terespolskiej w obu kierunkach wyprowadzone zostały wszystkie pociągi rozkładem jazdy objęte, tj. było w biegu pociągów 34. Tak znaczny ruch spowodowany został przewozem wojsk po skończonych manewrach. Tyleż pociągów wysyłanych będzie przez cztery dni następne. Służba konduktorska, której do obsługi tych pociągów zbrakło na kolei terespolskiej, odkomenderowaną została z kolei nadwiślańskiej w liczbie 22 konduktorów i 12 brekowych.

— Bilety pożyczki premjowej pięcioprocentowej z roku 1866-go, wyciągnięte dnia 13-go b. m. na 41-em losowaniu, spłacane będą wyłącznie w banku państwa od dnia 13-go grudnia; bilety zaś wylosowane do amortyzacji będą realizowane od tejże daty w banku państwa, jego kantorach i oddziałach po 125 rs. za sztukę.

— Komisja poborowa ogłosiła już termin losowania i superrewizyj dla m. Warszawy i gubernji warszawskiej. Według tego ogłoszenia, Warszawa zostaje podzieloną na cztery rewiry. W 1-ym czynności poborowe zaczną się 13-go listopada i ukończą się 20-go, na liście zaś znajduje się 390 popisowych. W 2-im od 21 listopada do 27-go t. m. z liczby 590 popisowych. W 3-cim od 28-go listopada do 5-go grudnia z liczby 662 popisowych. W 4-ym wreszcie czynności poborowe mają trwać od 6-go grudnia do 14-go tegoż miesiąca włącznie, a na liście znajduje się 435 popisowych. W powiecie warszawskim po-

— Mam!
Potem ksiądz spytał naszej panny:
— Czy masz wolną i nieprzymuszoną wolę pojąć tego Jana za małżonka?

A nasza panna odpowiedziała miernym głosem i wyraźnie, że dość dobrze słyszał było, a ja na własne uszy słyszałam:

— Nie mam takiej woli.

Zrobił się tartas w kościele, ludzie się pytają, co się stało. Ja stanęłam z ciekawości na ławce, aby widzieć, co się przed ołtarzem robi. Ledwie nasza panna powiedziała, że nie ma takiej woli, obalila się, jak długa, na stopniu. Zrobił się krzyk, lament, ludzie się tłoczyli, jedni aby ratować, drudzy aby widzieć, jak panna leży bez duszy. Nasza pani poczęła na głos wołać o ratunek. Poczęli panne na różny sposób trzeźwić, ale zrazu nic nie pomogło. Organista radził, aby jej przypiec zapaloną świecą pod nosem, ale ludzie z miasta nie dopuścili tego. Zdarli jej welon z głowy, rozpięli stanik i tarli rękami po bokach i grzbiecie. Jakiś młody pan nabrał ampulkę wody święconej z chrzcielnicy i polał jej po twarzy. Od tej wody otwarła oczy i poczęła oddychać. Okryli ją futrem; nasze państwo wzięli ją między siebie pod boki, wyprowadzili z kościoła i wsadzili na brykę.

Z gości nie powrócił żaden do naszego domu. Za państwem przyjechał zaraz pan Kordalik i był okrutnie zafasowany i wciąż lamentował, że ma wstyd między ludźmi wielki, że nie śmie nikomu w oczy patrzeć i że go palcami wszędzie wytykają.

Nasz pan był zagniewany okrutnie, nie nie mówił, tylko wasy szarpał, a spoglądał na pannę z ukosa i tłumił w sobie gniew wielki, że przez pannę tyle zażył wstydu. Pani na krok nie odstępowała panny, aby być zaraz przy ręce, skoroby do jakiej okazji z nią przyszło.

Tak pan Kordalik spytał się naszego pana, dlaczego to jego córka nie ma woli być mu małżonką, czy to on jaki niecnota, czy hołota, czy niepocziwy człowiek? Czemu nie oświadczyła swojej chęci przed ślubem i narobiła takiego zgorzienia w ko-

ściele, jakiego jeszcze nie bywało i o jakim u nas nikt nigdy nie słyszał.

Nasz pan więc przystąpił do panny i wziął ją za ramię, a patrzył jej srogo w oczy i pyta:

— Ty nie chcesz Kordalika za męża, bo byś wolała tego ryżego pisarza w kraciastej kamizelce?

Panna pocałowała ojca w rękę i powiedziała o-astro, żeby się nikt po niej takiej śmiałości nie spodziewał:

— Pisarza wolałabym, niż pana Kordalika, bo pan Kordalik dość stary. Ale jeżeli taka wola pana ojca, to nigdy za męża nie pójdę i zostanę w panieńskim stanie.

Naszego pana porwał teraz okrutny gniew, że córka mówiła z taką śmiałością i chwycił laskę z kąta i zamierzył się na nią. Kiedy to zobaczyła pani, złapała go za rękę i nie puszczała, że dziewczęczy palcem tknąć nie pozwoli. Pan Kordalik chwycił go za drugą i także nie puszcza, on się wyrywa, oboje od siebie odtrącił i do panny przyskoczył. Jeszcze jej nie tknął, a nasza panna, jak stała, tak padła na ziemię i leży bez duszy. Zmógł ją żal i wstyd, że własny ojciec przy kawalerze na nią powstaje.

Zaczęli ją trzeźwić i myśleli, że wnet przyjdzie do siebie. Wodą ją lali, dawali ocet wachać, nacierali wódką, nie nie pomagalo. Zrobił się w domu rwetes; co kto wiedział, to radzi i próbuje. Nie pomaga. Tak minęła godzina. Pani poczęła sobie przybierać do głowy, że z panną już się skończyło, ogarnął ją strach wielki i poczęła się gniewać na naszego pana i na pana Kordalika. Przyskakiwała do nich z pięściami i instygowała, że jej zgubili córkę jedynaczkę, że żyć nie będzie bez córki, bo coż jej bez dziecka po życiu. Groziła im różnemi karami i sądem Pana Boga, a tak krzyczała z wielkiej żalości, aż ochrypla i słowa więcej powiedzieć nie mogła.

Nasz pan myślał z początku, że panna robi ceregiele i że ją wnet otrzeźwią, ale kiedy minęła godzina, a ona nie otwiera oczu, przestraszył się także,

bór zacznie się 13 go listopada, a w dniu 24-ym t. m. zostanie ukończony. Ogółem listy popisowe w całej gubernii warszawskiej wykazują 12,646 młodych ludzi urodzonych w 1865 ym roku, z tej liczby zaś po potrąceniu niezdolnych, posiadających ulgi rodzinne itp., będzie wziętych do służby frontowej 3,614 rekrutów.

— Położone za rogatką grochowską grunta, należące niegdyś do dóbr Kamionek, nabyte zostały przez b. radę główną i opiekunów zakładów dobroczynnych pod budowę projektowanego centralnego szpitala dla obłąkanych. Z powodu jednak zmiany projektu przez wybór miejsca pod budowę tegoż szpitala w Tworkach, rada miejska warszawska dobroczynności publicznej zaniósł do władzy wyższej prośbę o pozwolenie sprzedaży częściowej tych gruntów. Jednocześnie rada podała wniosek, ażeby pomnik bitwy grochowskiej, wraz z kawałkiem oddzielnego gruntu i domkiem dla stróża przeszedł pod nadzór warszawskiego zarządu Towarzystwa Czerwonego krzyża, deklarując przytem, do czasu sprzedaży, wszelkie korzyści z tych gruntów przełać na rzecz tegoż Towarzystwa, a po sprzedaży na oddzielnym gruncie przy pomniku wystawić nowy murowany domek.

— Przy reformie kontroli nad sługami ma być wznowione dawniej już obowiązujące rozporządzenie, ażeby sługom z prowincji prolongować paszporty o tyle, o ile złożą świadectwa dobrego prowadzenia się, zapisane w książeczkach służbowych. Przy ścisłym przestrzeganiu powyższego przepisu można się spodziewać dobrych skutków, potrzeba jednak aby chlebodawcy wypisywali rzetelne świadectwa, nie powodując się z jednej strony rozmyślną złością, z drugiej zaś karygodną pobłażliwością.

— Komisja sanitarna, wydelegowana przez p. o. ber-policmajstra dla dopełnienia rewizji w zakładach restauracyjnych, kawiarniach, cukierniach i w ogóle sklepach z artykułami spożywczymi, dopełniwszy oględzin kilkuset takich zakładów w ciągu ubiegłego tygodnia, w 37-iu znalazła rozmaite wykroczenia przeciw obowiązującym przepisom, wskutek czego właściciele pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej, z tem nadto zastrzeżeniem, że jeżeli przy powtórnej rewizji okażą się podobne niewłaściwości i niedbalstwa, zakłady ulegną zamknięciu i konsensa zostaną odebrane.

— Komisarze cyrkulowi otrzymali polecenie doręczyć 507 iu właścicielom fabryk i domów położonych na 27-iu ulicach, które już korzystają z nowych wodociągów, wezwania o zaprowadzenie specjalnych wodociągów, w przeciwnym bowiem razie dalsze czerpanie wody bez wnoszenia opłaty, stosownie do

wykazu wodociągów i obowiązującej taryfy, zostanie wzbronione.

— Pociągi osobowo-miejscowe i spacerowe z Pragi do Mrozów i stacyj pośrednich kursować będą tylko do d. 1-go października.

— Na Podwale zwieziono znaczną ilość płyt granitowych dla przerobienia ścieków według wymagań kanalizacji.

— Pojutrze, tj. we wtorek, o godzinie 7-ej wieczorem, w biurze Towarzystwa opieki nad zwierzętami odbędzie się miesięczne posiedzenie członków zarządu tegoż Towarzystwa.

— *Gaz. radomska* donosi, iż w górnictwie miejscowym spodziewany jest przyjazd z Petersburga p. Kulikina, dyrektora departamentu górniczego, mającego zwiedzić kamieniołomy gubernii radomskiej i kieleckiej.

— Zasłużony prof. instytutu uczyńskiego Pane w tych dniach miał nasze opuścić, udając się na stały pobyt do Petersburga.

— Z literatury.

* Księgarnia H. Olawskiego rozpoczęła wydawać zeszytami przekład polski „Historji powszechnej” K. F. Beckera.

Redakcję tego wydania, które ma być uzupełnione dodatkami w epoce dziejów najnowszych, objął p. Michał Wołowski.

— Z teatru i muzyki.

* Na opieszałość w operze nie można w tej chwili narzekać; co drugi dzień dzieło z wielkiego dramatycznego repertuaru, wykonane dobrze — to niewątpliwie zachęta dla publiczności, która też nawróciła się cokolwiek do utworów serio i dość tłumnie gromadzi się w teatrze Letnim w dniu operowe.

Wczoraj „Żydówka” przyciągnęła znów spory zastęp słuchaczy, co naturalnie przypisać należy w pewnej części nowym wykonawcom, a szczególnie p. Negri.

Można zapewne włoskiemu śpiewakowi zarzucić to i owo ze stanowiska bardzo wykwiśniętej szkoły, można zaznaczyć, że p. de Negri zbyt często może wojuje efektami na otwartych tonach, że wogóle cieniowanie w jego śpiewie, polegające na ciągłym zestawianiu tych nut otwartych z zamkniętymi, jest cokolwiek jednostajnem, ale niemniej artysta interesuje zawsze wyborem frazowaniem, dykcją muzyczną obfitującą w dramatyczne akcenty i owym nerwem teatralnym, którego brak naprzykład p. Mirandzie.

Francuski *basso profundo* śpiewał znów wczoraj jakby na estradzie, z pewną przesadą dykcji, rozwłoszonej na tych właśnie samogłoskach, na których

nuty najgorzej dźwięczą, z forsowaniem dźwięków nadających śpiewowi nosowe brzmienia.

Jest w tem zapewne wiele winy języka francuskiego, który w operze należy do najniewdzięczniejszych, ale nie mało też przypisać należy wadliwej emisji głosu, przez niedość otwarte usta.

To przeciąganie frazesów, połączone z przesłizgiwaniem się po wyższych rejestrach pozbawionych dźwięczności i z lubowaniem się efektami na jedynie dobrych niskich nutach, sprawia, że śpiew p. Mirandy bywa często nudny, a wiadomo, że wszystkie rodzaje są dobre prócz nudnego.

Bodaj to pani Dowiakowska — co wieczór śpiewa lepiej!

Istotnie, w ostatnich paru latach, każdy występ zasłużonej primadonny świadczy, że pani Dowiakowska na laurach nie spoczywa i sumienną pracą wydoskonala się ciągle.

Śpiew jej ma niewątpliwie wszystkie wymagane dziś artystyczne zalety; nawet aktorka wykształciła się na dobrych wzorach, słowem opera nasza ma w pani Dowiakowskiej pracowniczkę, która zasługuje, aby ją poważnie ceniono.

— Ze sztuki.

* Wbrew doniesieniom wszystkich niemal piśm tutejszych winniśmy zaznaczyć, iż p. Piotr Mularski, autor „Lutnisty”, jest uczniem ś. p. Kazimierza Ostrowskiego, nie zaś p. Bolesława Syrewicza.

Obecnie wystawioną rzeźbę młody artysta wykonał samostannie, bez niezyjnego kierunku.

P. M. niebawem uda się za granicę w celach poważnych studiów, dotąd bowiem, jak sam wyznaje, z wyjątkiem wskazówek, nabytych od ś. p. Ostrowskiego, powodował się własną intuicją.

* Do salonu Krywulta przybyła kredkowa kopia z fotografii, przedstawiająca ś. p. Jana Królikowskiego, w roli Dyogenesa (prolog) z dramatu p. t. „Kobiety z kamienia.”

Autor p. Cyprian Słupski połowę dochodu ze sprzedaży tej kopii przeznacza na stypendjum imienia Królikowskiego.

— Konkurs.

W połowie października otwartą zostanie w lokalu Towarzystwa sztuk pięknych czasowa wystawa konkursowa miniaturowej, emalii, malowania na szkle, porcelanie i fajansie, sztychów, akwafort, drzeworytów, litografii i wszelkich reprodukcji ręcznych oraz wszelkiego rodzaju ornamentacji.

Deklaracje składać należy przed dniem 1-ym października.

Wystawa dzielić się będzie na trzy oddziały: do pierwszego wejść: miniaturowe, emalie, malowanie na szkle i fajansie; do drugiego: sztychy, akwaforty,

wybiegł na podwórze i kazał parobkom jechać po doktora i po cyrulika do miasta.

Panna leżała na łóżku, bledziutka, jak płótno. Przy niej siedziała pani i płakała. Pan Kordalik siedział w kącie i zatykał sobie chustką oczy. Nasz pan chodził po pokoju siny, jakby go kto ziemią przysypał.

Przyjechał cyrulik, po nim zaraz przywieźli doktora. Ci przychodzą, widzą, że panna leży bez duszy, poczęli ją więc ratować. Najprzód jej krew puścili, potem postawili bańki i pijawki, potem przyłożyli gorzyczne ciasto i wizykatorje. Nic nie pomogło. Sprowadzili z apteki krople, ziółka, proszki, różne leki i wlewali jej potrosze do gęby. Nic nie pomagało. Oddech jej wrócił, ale nie wróciła przytemność, leżała, jak kłoda i nie mogła ręką ruszyć.

Co to się w naszym domu działo, jaki był lament, jaki rwetes, to nawet opowiedzieć trudno. Cyrulik i doktor jeździli cały tydzień i chcieli swego na pannę dokonać, ale nie mogli utrafić. Cyrulik myślał i myślał, co by poradzić, aż mu się pociła głowa, ale nadaremno; albo on nie był taki mądry, jak potrzeba, albo to już była taka choroba, że na nią nie było lekarstwa. Potem dowiedzieli się o chorobie naszej panny różne madre baby i zaczęły się do nas ścierać i próbowały swoich sposobów. Nasz pan nie chciał nic o takich lekach słyszeć, bo nie dawał im wiary, ale pani gadała z babami sekretnie, próbowała, co radziły, dawała im talary i co która zażądała, ale to wszystko nie przydało się na nic. Pocięły pannę święconą kredą, paliły nad nią gałki lniane, brały z pod niej pościel i nosiły na rozstajne drogi, brały z niej chusty i owijały niemi mękę pańską, zażęguwały ją, rzuciły na nią ziarna pszenicy, dawały jej ziemię z świeżego grobu do kąpieli, ani nie pamiętam tego, jakie cuda nad nią wydziwiali, a pannie nie było lepiej.

Pan Kordalik codzień przyjeżdżał albo przychodził i dopytywał się o pannę i szedł nad jej łóżko, patrzył na nią i wdychał tak ciężko, że do sieni słychać było. Zmienił się do niepoznania, pomizer-

niał, wychudł, aż się serce krajało widzieć go w tem strapieniu. Nasz pan z początku nie pokazywał po sobie, że go choroba panny trapi, bo się o jej uporządkował na nią i o nieposłuszeństwo i wstydział się ludzkiego gadania i obmowy, że córka nie szanowała woli ojca, ale kiedy choroba nie chciała folgować, to mu poczęło mięknąć serce, bo to przecie było jedyne jego dziecko i stawał nad nią i płakał kilka razy na dzień. Posiwił, przygarbił się, zesechł, jak szczypan, że kto na niego spojrzał, to się musiał ulitować nad nim.

Nasza pani ani się nie rozbierała, ani kładła, ani dbała o jedzenie, tylko siedziała przy chorej i doglądała, żeby zadać lekarstwo, jak doktor przykazał, żeby pościel pod nią przesłać, albo pomódz, jak to przy chorym potrzeba. Na naszego pana i na pana Kordalika nie chciała nawet patrzeć i odwracała twarz od nich, bo ich winiła, że jej jedyne dziecko zagubili. Panu Kordalikowi przykazywała nawet z izby wychodzić, aby go się nie przeleża chorą, ale on nie był o to markotny, spuszczał głowę i wychodził na to rozkazanie, bo wiedział, że matczyne serce musi czuć żal do niego za cierpienia dziecka.

Tak było dni dwadzieścia. Dwudziestego dnia siedzieli pan i pani przy pannie, aż tu panna otwarła oczy i pyta słabym głosem, co się z nią dzieje. Państwo zerwali się na równe nogi z wielkiego ucieszenia i poczęli ją głaskać i całować. Na to nadechdził pan Kordalik, widzi ucieśkę rodziców i słyszy, że panna oczy otworzyła i żyje, także się bardzo ucieszył i poczęł po izbie tańcować. Potem nasz pan wyszedł z panem Kordalikiem z izby, aby przy chorej nie robić stakom i na tę radość kazali przynieść wino z piwnicy i pili za pomyślność panny i za zdrowie. Potem pan Kordalik odjechał do miasta i zaraz dał księdzu na wotywę na podziękowanie Panu Bogu, że panna została przy życiu.

Wysłuchawszy cierpliwie opowiadania Doroty, zapytałem teraz:

— Jakże to się stało, że panna Barbara odzyskała zdrowie, oddała rękę panu Kordalikowi, mimo tak wielkiej ku niemu niechęci?

Dorota pomedytowała trochę, pokiwała głową i mówiła:

— Jakto się stało? Tak się stało, jak się stać powinno. Młodość płochość. Młodemu inaczej się zdaje, niżli jest i nie wie, gdzie ma szczęścia szukać. Ryzy pisarz był ładaco, grywał w karty i pijał gorzałeczkę. Pan Kordalik był człowiekiem porządnym i dobrze jej żyzył, to wreszcie sama uznała i przekonała się do niego, ale długo trwało, nim do tego przyszło.

W lecie pojechał pan Kordalik z wolami do Wiednia, woli dobrze sprzedał i dużo zarobił. Naszej pani przywiózł cztery sznury koralu, jak laskowe orzechy, jeden w drugi równy; ale pani nie chciała koralu przyjmować. Dopiero kiedy jej pan rozpersadował, wdziała koral i spojrzała w lusterko, a że takich drugich koralu nikt nie miał, to je wdziała w niedzielę dla zazdrości ludzkiej. Naszej pannie przywiózł złote zausznice, złoty łańcuch na szyję, akamitu, atlasu i trzewiczki z połaciej skóry. Nie mogli się ludzie wszystkiemu nadziwić, ale panna zrazu nawet nie popatrzyła na te kosztowności i trzewików za nic w świecie nie chciała wdziać na nogi. Dopiero na gody rozpersadowali jej pan i pani i wdziała do kościoła i zausznice i łańcuch, a każdy na nią patrzył i zazdrościł jej ludzi.

Potem jej pan Kordalik przywoził pierścienie, czerwone wstęgi i jeszcze ładniejsze trzewiki, jak za pierwszym razem, to już przyjmowała i nosiła trzewiki, bo jej pasowały i łatwo wchodziły na nogi.

Wesele było dopiero pod jesień. To wesele długo pamiętali ludzie. Jaka tam była parada, co było jadła, napoju, wina, miodu, gorzałki dla czeładzi, toby ledwie najmądrzejszy wymienił. Żyli z panem Kordalikiem czterdzieści lat szczęśliwie. On pierwszy umarł, bo był starszy, Kordalikowa dopiero przeszłego roku umarła, to pan wie i nie potrzebuje o tem więcej mówić.

Ostatni ziemniak oskrobany wpadł do cebrzyka i na tem się skończyło opowiadanie Doroty.

drzeworyty, litografie i różne reprodukcje ręczne; do trzeciego wszelkie ornamentacje.

W każdym oddziale przyznana będzie jedna nagroda 150 rs. w złocie, a prócz tego listy pochwalne.

= Zabawa dla dzieci.

Dzisiejszej zabawie dla dzieci w ogrodzie zoologicznym przygrywać będzie orkiestra strażacka.

Z powodu panującego wieczornego chłodu nie należy zapominać o cieplejszych okryciach dla powracającej dziatwy.

= Regaty żaglowe.

Towarzystwo wioślarskie urządza w przyszłą niedzielę, dnia 26-go b. m., regaty żaglowe.

Program obejmuje wyścig czterech łodzi żaglowych.

Łodzie przebieżdżają dwa razy przestrzeń od przystani Towarzystwa na Solec i z powrotem.

Sternicy zwyciężskich łodzi otrzymają po srebrnym medalu.

W razie niesprzyjających warunków wyścigi odłożone będą do następnej niedzieli.

= Z kościoła na Pradze.

Ofiary w pieniądzu i naturze na budowę kościoła parafialnego na Pradze napływają nader powolnie.

Komitet budowlany otrzymał deklaracje kilku budowniczych, oświadczających gotowość opracowania planu, decyzja wszakże co do wyboru jeszcze nie zapadła.

= Doświadczenia rolnicze.

W swoim czasie donosiliśmy, iż Towarzystwo popierania przemysłu i handlu zamierza urządzić centralną stację doświadczeń, która by zajęła się kierownictwem prób, prowadzonych w pojedynczych majątkach, bądź z uprawą nasion zbożowych, bądź z nawozami.

Sprawą tą zajmuje się oddzielna komisja w delegacji rolniczej, zostająca pod przewodnictwem p. St. Kronenberga; sprawozdawcą komisji jest p. Tadeusz Kowalski.

Początkowo za centralną uznano stację w Sobieszynie, dobrach ś. p. Kickiego.

Otóż dowiadujemy się, iż zapowiedziane doświadczenia rozpoczyna się już w roku bieżącym i dotyczyć będą wyłącznie pszenicy, której nasiona w tych dniach p. Kowalski rozszedł do wszystkich majątków, które zobowiązały się do wyznaczenia poletek na próby.

Do związku doświadczeń z pszenicą zapisali się pp. Dangel z Rochal, hr. Krasinski, hr. Czacki ze Służewca, Plewako z Wisiek, Schütz z Białej, Dobroski z Chmielnika, Zakrzewski z Woli trembskiej, Jan Górski z błoskiego i Dębski z płockiego.

W roku przyszłym doświadczenia będą rozszerzone na inne rodzaje zboża.

= Nowa szkoła.

Otwarta została nowa szkoła dwuklasowa męska w alejach Jerozolimskich.

Założycielem jest p. Antoni Mrajski, były nauczyciel szkół rządowych.

= Nowy projekt.

W obecnych czasach zaczynają coraz więcej budzić się u nas nadzieje, iż kapitały francuskie i belgijskie poparte przez ogół, zaczęły pomału wyrugowywać wpływ Niemców w przemyśle.

Przed paru dniami w mieście naszym bawił przedstawiciel jednej z większych firm francuskich, wyślaný specjalnie dla rozejrzenia się w miejscowych stosunkach, czy nie daloby się tu założyć fabryki produkującej wyłącznie papier zbytorny.

Ajent zbierał jaknajdokładniejsze informacje i wyjechał z myślą doprowadzenia projektu do skutku, a to ze względu, że fabryka mogłaby również liczyć na wywóz do Cesarstwa.

= Ze stosunków cukrowniczych.

Fabryki cukru w Królestwie ułożyły już bilans za ubiegły rok fabryczny.

Rezultat wyszedł bardzo smutnie, jedna bowiem tylko znalazła się fabryka, która nie dała strat żadnych, w innych zaś straty są znaczne.

Akcyonariusze zmuszeni będą albo pokryć straty nowymi kapitałami, albo zarządzić likwidację.

Fabrykantów pociesza nieurodzaj na buraki i wskutek tego nadzieje lepszych nieco cen.

= Kupcy perscy.

W mieście naszym bawi obecnie kilku kupców perskich, przybyłych tu dla sprzedaży swych wyrobów, oraz dla poczynienia zakupów w naszych fabrykach.

Kupcy są pierwszy raz w Warszawie, a myśl podróżny podał im jeden z agentów, rodaków naszych, który spotkawszy się z cudzoziemcami w Moskwie, doradził im rozejrzenie się w przemyśle tutejszym.

Dotychczas goście chwalą przedstawiane im wy-

roby i chętnie czynią znaczne zakupy najróżnorodniejszych towarów.

= Moda.

W ostatnich czasach znacznie zwiększyło się zapotrzebowanie kwiatów sztucznych z naszych fabryk do Cesarstwa.

Pracownicy tutejsze zasypane obstalunkami, użalają się tylko na brak zdolnych kwiaciarek.

Przyczyną tego ruchu jest powszechne używanie kwiatów do kapeluszy przez damy w Cesarstwie.

= Lekceważenie pracy.

Smutny objaw lekceważenia pracy mieliśmy sposobność obserwować wczoraj.

Właściciel jednego z domów ogłosił, że potrzebuje korepetytora do swoich dzieci, wielu więc potrzebujących studentów i uczniów poczęło się zgłaszać, chociaż lekcja została już zajęta.

Nie podobało się to p. kamienicznikowi, a nie umiejąc przyzwolnić zapobiedz temu, rozkazał stróżowi, ażeby stał w bramie i odprowadzał każdego zgłaszającego się „mundura”.

Cerber za gorliwie chcąc spełniać rozkaz, obelżył wimi wyrazy witał pokazujących się studentów i uczniów gimnazjalnych.

Jeden z pokrzywdzonych postanowił wystąpić na drogę sądową przeciwko aroganckiemu stróżowi i jego panu.

= I tu mezaljans.

Na dziś w jednym z kościołów zapowiedziany był ślub czeladnika szewskiego, z córką pewnej wdowy, utrzymującej magle.

Zamierzone to małżeństwo w przeddzień ślubu, a mianowicie wczoraj, zostało przez matkę narzeczonej zerwane.

Dowiedziała się ona dopiero wczoraj, iż przyszły zięć jest synem kościarki...

Pani maglarka, wyraziwszy swoje oburzenie jak można ją było przez tak długi czas o tem niezawiedzieć, postawiła nieodwołalne swoje veto.

— Niechby była żebraczką, wołałabym, aniżeli kościarką, to podłe zajęcie—zakonkludowała arystokratyczna maglarka.

Nie pomogły perswazje córki, krewnych, wreszcie prośby młodzieńca, nieubłagana jejmość odmówiła zezwolenia i małżeństwo zostało zerwane.

= Stara sztuka.

W dniu wczorajszym, w samo południe, pod nieobecność państwa Łuszczyńskich, zamieszkałych na Trębackiej, zjawił się jakiś młodzieniec wytwornie ubrany.

Służąca nie chciała gościa wpuścić do przedpokoju, oznajmiając, iż w mieszkaniu nie ma nikogo.

— To nie nie szkodzi, moja panienko, potrzebuję do pana Ł. napisać w ważnym interesie — powiada przybyły, gwałtownie weiskając się do mieszkania.

Służąca mocno przestraszona poczęła wołać o pomoc.

Na krzyk ten zbiegli się lokatorowie, lecz wytworny młodzieniec szybko zbiegł po schodach, po drodze przewrócił nawet stróża i uciekł na ulicę.

Widocznie rzeźmieszek nie był pomysłowy. Stara sztuka zawiodła.

= Oszustwo.

Przed kilkoma dniami p. Zajęczkowski, zamieszkały na Marszałkowskiej, padł ofiarą zuchwałego oszusta.

Zgłosiła się do niego jakaś niby pani Kuczyńska, obywatelka z pod Suwałk, z listem rekomendacyjnym od szwagra, p. Więckowskiego, który prosił p. Z. o dopomożenie dobrej znajomej w przeprowadzeniu formalności co do podniesienia depozytu z banku.

Oboje państwo Zajęczkowscy, widząc przed sobą kobietę nie znającą Warszawy i opierającą się na poleceniu brata, udzielili pani K. gościnności w swoim domu.

Tymczasem była to oszustka, która wyłudziwszy od p. Z. 100 rs. pod pozorem, że ją w drodze okradli, więcej się nie pokazała.

List, pochodzący rzekomo od p. W. z Suwałk, był sfalszowany, rzeczywiście zdumiewająco zręcznie, a ten który fałszował, znając zapewne stosunki rodzinne państwa Z., wykazał ogromne zdolności kalfigraficzne.

Jest nawet podejrzenie na pewne indywiduum, które ujęto.

= Szczególna kradzież.

W dniu onegdajszym p. Turkowski, urzędnik kolejowy, powróciwszy do domu na Smoczą pod nr. 1-szy około godziny 9-ej wieczorem, znalazł w mieszkaniu straszny nieład, świadczący o gospodarce złodzieja.

Przedewszystkiem p. T. zajął się obliczeniem poniesionej straty, lecz ze zdziwieniem spostrzegł, iż złodziej nic z garderoby, ani z rozmaitych przedmiotów pewną wartość drobiazgów nie zabrał, oprócz zwykłego, dość podniszczonego albumu, który zawierał około 100 sztuk fotografii, przeważnie kobiet.

Pan T. zachodzi w głowę, jaki cel miał ów tajemniczy

złodziej w zabieraniu albumu i to z narażeniem się, w razie schwytania, na surową odpowiedzialność, ponieważ dostał się do lokalu przez wyłamanie zamku w drzwiach wchodowych.

= Kradzieże.

Na Nowogrodzkiej pod nrem 18-ym ze strychu skradziono bieliznę należącą do kilku lokatorów.—Na ulicy Widok pod nrem 16-ym z mieszkania L. Herdgisza, otworzonego przez wyłamanie zamków, pod nieobecność H., skradziono różne przedmioty wartości kilkuset rubli.—Na tej samej ulicy pod nrem 12-ym, K. Wrzaskowi została skradziona garderoba na sumę 108 rs.—Na Krakowskim-Przedmieściu J. Zielińskiemu skradziono portmonetkę z kilkudziesięciu rublami.

= Śmierć z pobicia.

W dniu wczorajszym w szpitalu św. Ducha zmarł Leon Niemira, zamieszkały pod nrem 69-ym na Nowolipkach, a przywieziony przed kilkoma dniami z ciężkimi obrażeniami na całym ciele.

Niemira zeznał, iż w bóje z Janem Nagórskim został przez tegoż tak mocno pobity.

Nagórskiego więc aresztowano, a protokół sprawy został odesłany do sędziego śledczego 9-go rewiru.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Marszałkowskiej pod nr. 149 ym zmarła nagle z niewiadomej przyczyny Anna Kuciowa.

Zwłoki zostały zabezpieczone, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Niebezpieczna zabawa.

Nocy wczorajszej dwaj mieszkańcy Czystego, Leonara Urbanski i Jan Siedlakowski, zabawiali się za jerozolimskimi rogatkami strzelaniem z dubeltówek.

Strzały te zaalarmowały policję, a biegnący rewirowy Riedke omal nie został zabity.

Skończyło się tylko na lekkiej kontuzji.

Żartownisiów pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Od ukłócia szpilki.

Kordula Kożuchowska, skutkiem ukłócia szpilką nabawiła się bólu w palcu, który po kilku dniach uległ silnej opuchlinie.

Skutkiem zakażenia krwi, Kożuchowska po dwutygodniowych cierpieniach zmarła.

Wypadek ten zaszedł w Warszawie.

= Wspomnienie pośmiertne.

W zeszły wtorek, 14-go b. m., we wsi Olszanka pod Włodzimierzem wołyńskim, zmarł w 85-ym roku życia ś. p. Djonizy Szerliński, b. oficer b. wojsk polskich, a ostatnio nauczyciel prywatny.

Zmarły uczęszczał niegdyś do uniwersytetu wileńskiego i znał się osobiście z Mickiewiczem i Odyńcem.

Do ostatnich chwil zachował przytomność umysłu i czerstwość, a zmarł nagle na paraliż serca.

= Plantacje owocowe.

Urządzanie plantacji drzew owocowych na polach, tak jak się to praktykuje w Czechach i Morawji, u nas jest nowością zasługującą na rozpowszechnienie.

Dotychczas było wiadomem o jednym tylko p. Kurtzu, właścicielu Otwocka, który z tych plantacji urządzonych na wielką skalę, ciągnie pewne korzyści, nie uszczuplając sobie dochodu z roli.

Obecnie dowiadujemy się o drugim ziemianinie, p. Wojciechowskim, który we wsi Malewice, z tej strony Bugu, w lubelskiem, oddawna zadrzewia znaczne przestrzenie drzewami owocowymi, przeważnie jabłkami i gruszkami.

Nie doznając żadnego uszczerbku w dochodach rolnych, p. W. w r. z. wziął za owoc 1,500 rs., a w obecnym, pomimo nieurodzaju, spodziewa się osiągnąć przynajmniej 1,000 rs.

Plantacje więc drzew owocowych na polach winny zwrócić uwagę ogółu naszych rolników.

= Skutki posuchy.

Z Kazimierza nad Wisłą donoszą, iż woda prawie we wszystkich studniach wyschła od paru tygodni.

Mieszkańcy muszą się obecnie zadawać wodą czerpaną wprost z Wisły i licznych małych źródeł.

= Spekulacja niemiecka.

Ajent niemiecki zakupił w tych dniach znaczną ilość drobin na Kujawach.

Towar ma być na miejscu zabity i przyrządzony na konserwy przez pasztetnika, który w tym celu przybył do Włocławka.

Nie potrzeba nadmieniać, że przekąski te wolne od cła my sami zjemy, a pieniądze za nie pójdą do Niemiec.

= Orkiestra.

W Kijowie z inicjatywy władzy uniwersyteckiej zawiązała się orkiestra amatorska, złożona ze studentów.

Orkiestra dawać będzie koncerty na dochód ubogich kolegów.

= Zabójstwo wskutek nieostrożności.

We wsi Osmiałowo, powiatu lipnowskiego, strażnik ziemski Wasili Szkolnikow zabił przypadkowo wiościanina Walentego Glickiego, 60 lat leżącego.

Gliki stał o pięć kroków od Szkolnikowa, gdy tenże oglądając karabin, nieostrożnie wystrzelił.

Sam Szkolnikow uszkodził sobie wystrzałem oko.

= Napad.

W nocy z dnia 24-go na 25-y sierpnia niewiadomi zło-

czyńcy napadli na dom włościanina wsi Budy Buskowskie nad Pilicą, gub. Radomskiej.

Wszedłszy przez okno, udusili śpiącą w pierwszej izbie córkę gospodarza 14-letnią dziewczynę i zabierali się do grabieży, spłożeni jednak przez budzącego się ze snu gospodarza, uciekli i dotąd nie zostali wykryci.

— Pożar.

W dniu 16-ym b. m. w Łodzi wszczął się pożar w posesji p. Schultza, na ul. Zawadzkiej.

Pomimo śpiesznej pomocy, jaką niosły trzy oddziały straży ochotniczej, spłonęły dwa domy i obora.

Brak wody znów utrudniał znacznie ratunek, i jak donosi *Dziennik Łódzki*, płaskiem musiano dogaszać części tlejące rozbrzmiewające nierzuchomości.

— Pożary lasów.

Od osób przybyłych z Kijowa dowiadujemy się, iż na znacznej przestrzeni w kilku punktach między Budyńcem a Kowalem, niedaleko od planty kolei kijowsko-brzeskiej, palą się lasy.

Podobno pożary te trwają już od tygodnia i pomimo przedsięwziętych ostrożności, przerywają ognia przez kopanie rowów i wycinanie poręb, klęska przybrała znaczne rozmiary i trwa ciągle.

ZE ŚWIATA.

× Zmarła niedawno w Rzymie księżna Zofia Odeska, była córką hr. Władysława Branickiego z Białej Cerkwi, oraz Róży z hr. Potockich, córki Szczesnego. Urodziła się w r. 1820-ym i wydana była za mąż w r. 1840-ym. Dom jej stał się wówczas ogniskiem życia polskiego we Włoszech. Nasz *high-life*, zimujący w Rzymie, zbierał się w komnatach wspaniałych pałaców Odeskich, siedlisku niegdyś Marii Klementyny Sobieskiej. Księżna dawała na Wielkanoc polskie święcone, na które wszyscy rodacy z wiecznego miasta byli zapraszani. Służba cała prawie była polska: marszałkiem dworu polak Wagłowski; lekarzem domowym też polak. W domu księżnej miał stać gościnność artysta-malarz Nowotny i dwóch księży polaków. Od czasu upadku władzy papieskiej księżna zamknęła się i spochmurniała, zawsze jednak miłosierna, świadczyła naokół dobrze. Majątek jej olbrzymi miał na celu miłosierdzie, z którego polacy korzystali wiele. Zmarła pisywała po francusku i po włosku. W dziele ks. Wittgenstejnowej, z domu Iwanowskiej, znajduje się jej polemika w kwestji nieomylności papieża. Żyła ona w przyjaźni z panią Bodenhejm, z domu Mormorką, która także podczas zaboru agitowała, ztąd lud obiedwie żartobliwie matkami kościoła nazywał. Zakonnice polskie w Rzymie u księżnej Odeskiej miały prawdziwą opiekunkę. Cenna biblioteka, po niej pozostała, mieści wiele dzieł polskich. Dział teologiczny, bogaty bardzo, zapisała Zmarłychwstańcom.

× Ksiądz prałat Edmund książę Radziwiłł, wikariusz w Ostrowie, w Poznańskim, zamierza wstąpić do klasztoru oo. benedyktynów w Belgji. Pracował on przez lat 15 w poznańskim jako kapłan, poseł i publicysta, a pracował sumiennie i pożytecznie.

× Damy polskie, przebywające w Rzymie, przygotowały własnymi rękoma piękny dywan dla Ojca św. z powodu jego jubileuszu. Wspaniałe to dzieło sztuki wystawione będzie na widok publiczny.

× Dr. Miszkę, polak, który kończył wydział medyczny w Paryżu, został nadwornym lekarzem cesarza chińskiego w Pekinie.

× Dla wojska bułgarskiego skomponował marsz narodowy polak Lelowski, służący w wojsku bułgarskim. Utwór ten ma zastąpić hymn urzędowy, wykonywany dotąd na wzór kompozycji Haydna.

× W G. ańsku zmarł przed kilku dniami poważny kupiec zbożowy Berend de Cuvry, autor wielu powieści, z których parę oparł na stosunkach polskich. Cuvry w interesie firmy swojej był często w Królestwie i znanym tu był w handlowych kołach.

× Wyznawcy Neo-izraela, wprowadzonego w Kiszyniewie przez Rabinowicza, przeszli za wpływem pastora Tröttera na protestantyzm. Tak się zakończyły dzieje tej awanturkowej sekty.

× Przed stu laty. Z okazji jubileuszu Chevreula przypominają dzienniki paryskie daty, odnoszące się do słynnych osobistości. Przed stu laty, w r. 1786-ym, był Marat konwalem, Danton i Robespierre nieznanymi adwokatami, Murat sposobił się do stanu duchownego, Ney utrzymywał się z przepisywania, a Bonaparte był podporucznikiem w Autun. Chevreul widział w ciągu swojego życia 4 królów, 2 cesarzów, 3 rządy, 65 marszałków, 66 ministrów sprawiedliwości, 70 marynarki, 84 wojny i 92 spraw wewnętrznych.

× Grob Liszta. Dotychczas nie zostało jeszcze zdecydowane, czy śmiertelne szczątki wielkiego muzyka zostaną w Bayreucie, czy też zostaną przewiezione do Pesztu. Według ostatnich wszelkich wiadomości, przewiezenie zwłok do Pesztu zdaje się prawdopodobniejszem. Główna wykonawczyni testamentu mistrza, księżna Wittgenstejnowa, przychyliła się do tego projektu tembardziej, że zmarły mistrz miał kilkakrotnie mówić do niej, że pragnąłby spocząć na ziemi węgierskiej. Podobnie i córka Liszta, pani Cosima Wagnerowa, nie ma

nie przeciw przewiezieniu zwłok ojca, byleby władze węgierskie w odpowiedniej formie wyraziły swoje życzenie w tym względzie.

× Most łańcuchowy w Ostrawie na Morawach, o którego zawaleniu się donosiliśmy w tych dniach, był przed sześciu tygodniami świeżo naprawiany. Komisja eksperów, która oglądała ów most w tym czasie, orzekła, iż nie przedstawia on żadnego niebezpieczeństwa. Tymczasem, według zdania naocznych świadków, ogniw łańcucha były w wysokim stopniu zjedzone przez rdzę i wykazywały budowę blaszkową, porysowaną w różnych kierunkach. Most zbudowany był w r. 1850-ym.

× Jeszcze jedno zawalenie się mostu zdarzyło się w Belfasce, na rzecze Lagau, w Irlandji. Wszyscy przechodnie, znajdujący się w chwili katastrofy na moście, wpadli w wodę i znaczna ich część utonęła. Dotychczas niewiadomą jest jeszcze liczba ofiar. Przyczyny katastrofy są również niewyjaśnione.

× Kolor oczu u strzelców. *Pall Mall Gazette* zajmuje się obecnie kwestją, jaki kolor oczu mają najlepsi strzelcy. Zebrańskich przez wymienioną gazetę danych wynika, iż dobry strzelec ma najczęściej oczy niebieskie lub szare. Czarne i w ogóle ciemne oczy ulegają łatwiej złudzeniom optycznym i rzadziej przytrafiają się u osób celnie strzelających. *Medical Journal* zbija to zapatrywanie, utrzymując, iż jest ono pozbawione naukowej podstawy. Jako dowód przeciwny można przytoczyć, iż niebieskookie plemię germańskie dostarcza najznaczniejszej liczby krótkowidzów.

× Gladstone przybył w tych dniach do Gmunden. Spędził on pewien czas w Tegernsee w willi przyjaciela swojego lorda Actona i zamierza zwiedzić jeszcze niektóre górskie miejsca kąpielowe w Austrii. Mimo siedmiu przeszło krzyżyków, dźwiganych na barkach, podejmuje p. Gladstone dziś jeszcze z wielką ochotą uciążliwe wycieczki piesze, nawet w góry. Do Londynu powraca z końcem bieżącego miesiąca. W Tegernsee konferował z ks. Doellingerem w sprawie kościoła katolickiego w Irlandji.

Z sądów.

Zbrojny napad.

Cichy folwark Aleksandrówka, w powiecie kutnowskim położony, był w październiku r. z. widownią krwawej rozprawy. W nocy z d. 1-go na 18-ty października na budynek dworski, zamieszkały przez rodzinę właściciela folwarku, Franciszka Tabulskiego, napadła banda zbrodniarzy, uzbrojonych w kije i rewolwery i otoczyła go ze wszystkich stron.

Najbardziej niecierpił sam właściciel i teść jego, Daniel Lewicki. Do pokoju tego ostatniego wpadło dwóch łotrów, z których jeden zaczął rozbijać komodę, a drugi pozostał przy oknie. Rozbijanie komody szło opornie, a tymczasem Lewicki, ugodzony w rękę kamieniem przez niewiedomego złoczyńcę, padł bez przytomności na łóżko. Łotr, widząc, że usiłowania jego nie prowadzą do celu, rzucił się na starca i począł go dusić.

W tym właśnie momencie z sąsiedniego pokoju wychylił się Tabulski i widząc co się dzieje, wymierzył do drugiego łotra, wążącego przez okno, z dubeltówki. Strzał ugodził go w rękę i wystraszył zarazem drugiego napastnika, który pastwił się nad Lewickim.

Jednocześnie w drugiej połowie domu napadnięte zostały żona i dwie córki Tabulskiego, Ksawera i Laura. Zbudzone ze snu strzałami i przestraszone snującymi się przed domem cieniami, dziewczęta wyskoczyły przez okno do ogrodu, chcąc dać znać o napadzie służbie, rozlokowanej w oficynie, w pewnym oddaleniu od dworu.

Tu atoli dostały się pomiędzy napastników, którzy obili je kijami i zmusili jedną z nich, Ksawerę, do powrotu tą samą drogą do pokoju, druga, Laura, zdołała wyrwać się im z rak i pobudzić parobków.

W chwili, kiedy służba przybyła na miejsce wypadku, łotrów już nie było. Jedynym po nich śladem było nieporządek w pokoju Lewickiego i kilka sztuk ubrania, pozostawionego w pośpiechu w ogrodzie. Tabulski, wzruszony tym wypadkiem, zastrzelił się w jakiś czas potem.

Dzięki postrzałowi, jaki jeden z napastników odniósł z ręki Tabulskiego, wykrycie złoczyńców było bardzo łatwe i rzeczywiście na jednej ze stacji kolejowych schwytano w kilka dni później Melchiora v. Majehra Mielczarka, rannego w lewe ramię i towarzyszącego mu Zygmunta Szadokierskiego. Przy konfrontacji z poszkodowanymi sprawdzono, iż obaj należeli do napadu, gdyż i Lewicki i Tabulski poznali w nich napastników, którzy wdarli się do pokoju.

Po rozpoczęciu śledztwa w tej sprawie straż ziemska otrzymała wiadomość, że oprócz wyżej wymienionych, należeli do napadu i Aleksandrówce dwaj inni włościanie, Julian Siemionow i Franciszek Kowalski. Sprawę tę sądził w maju r. b. (nr. 150a) sąd okręgowy warszawski na kadenecji we Włocławku. Mielczarski i Szadokierski skazani zostali, po pozabawieniu wszystkich praw, na 11 lat ciężkich robót, poczem na dożywotnie osiedlenie w Syberji. Siemionow i Kowalski zostali niewinni.

Wskutek apelacji Mielczarski i Szadokierski i protestu prokuratora co do Siemionowa i Kowalskiego, sprawa przeszła do izby sądowej, gdzie była sądzoną w dniu wczorajszym.

Na posiedzeniu byli obecni trzej tylko oskarżeni, Mielczarski nie stawił się z powodu choroby. Skutkiem tego izba sądziła sprawę tylko co do Szadokierskiego, Siemionowa i Kowalskiego.

Po przedstawieniu sprawy przez referenta na podstawie akt sądu okręgowego, zbadany został świadek Bartoszewicz, aresztant, wezwany na żądanie prokuratora, przed którym Siemionow miał jakoby przyznać się w więzieniu do napadu. Ostatecznie świadek nie potwierdził tej okoliczności.

W mowie oskarżającej towarzyszy prokuratora zwrócił szczególną uwagę na poszlaki, dotyczące się Siemionowa i Kowalskiego, ponieważ, zdaniem jego, wina Szadokierskiego nie może ulegać żadnej wątpliwości.

Tłumaczył on wszystkie przytoczone w aktach szczególności, jako to zachowanie się Siemionowa, zeznanie jego żony i stosunki z karanymi sądownie łotrami, oraz poszlaki co do Kowalskiego i doszedł do wniosku, iż obaj brali niewątpliwie udział w zbrodniczym napadzie.

Obronca wszystkich trzech oskarżonych, adw. przys. Pawłowski, starał się przemawiając na korzyść jego klientów okoliczności uzasadnić i wykazać, jeżeli nie co do wszystkich, to przynajmniej co do Kowalskiego i Siemionowa ich zupełną niewinność.

W ostatnim przemówieniu Szadokierski zwał odpowiedź na nieprawidłowość śledztwa pierwiastkowego, Siemionow i Kowalski na strażników ziemskich. Tłumaczenie tych ostatnich, a bardziej jeszcze brak stanowczych co do udziału ich w przestępstwie dowodów, były powodem uniewinnienia Siemionowa i Kowalskiego. Wyrok sądu co do Szadokierskiego został zatwierdzony i ma być przedstawiony do zatwierdzenia Monarsze, ze względu na to, że Szadokierski jest szlachcicem.

E. W.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Przygotowanie masy, czyniącej obuwie nieprzemakalnym.

Chcąc mieć taką masę, należy przetopić jedną część wagi żywicy z dwoma częściami zwycajnego mydła, przy użyciu tej masy skórę się nagrzewa i pokrywa masą za pomocą pendzla, zarówno wierzch jak i podeszwy. Aby skórę tak wysmarowaną przywrócić połysk, robi się mieszaninę z jednej części wosku i z jednej części oleju smolnego, zabarwia się ją sadzą, smaruje skórę, wyciera i szczerotkuje. Przy takim postępowaniu skóra nabiera jeszcze trwałości. Drugi sposób uczynienia obuwia miękkim i nieprzemakalnym jest tańszy, ale ma tę niedogodność, że czyni tak przygotowane obuwie nie możliwym do zaprezentowania w salonie. Bierze się nieco oleju i nieco słoniny, łączy razem przez przetopienie i ostudza. Przy użyciu tej masy topi się jej tyle na wolnym ogniu, ile potrzeba do jednej lub dwóch par butów. Gdy masa zacznie wrzeć, dodaje się jedną łyżkę terpentynowego olejku, smarowidło to na ciepło nakłada się za pomocą pendzla na skórę i szwy i stawia obuwie na niejaki czas w suchem i ciepłym miejscu.

V.

W dniu 14 b. m. w rodzinnym majątku Krzywosadz na Kujawach, pobłogosławiony został przez Jks. Florjana Cieślińskiego w miejscowym parafjalnym kościele związek małżeński pomiędzy panną Gabriellą Modlińską, córką Józefa i Ludwiki z Bieleckich Modlińskich, a panem Teodorem Chrzaszczewskim, właścicielem dóbr Wieczynin, synem Aleksandra i Łucji z Kosińskich Chrzaszczewskich. Państwo młodzi serdecznymi życzeniami licznie zgromadzonych krewnych i przyjaciół żegnani, udali się nazajutrz do swego majątku. Szczęść Boże młodej parze! (3181)

— Złożono w redakcji Kurjera warszawskiego:

Na pomnik dla ś. p. Jana Królikowskiego.

Urządnicy firmy "Józef Fraga": S. Rząd, J. Ehr., R. War., F. Kep., L. Deb., M. Ger., C. Ar., J. Ozim., M. Czar., W. Sch., L. Lysz., S. Kraw., K. Kar., J. Jan., J. Ru., A. Zaor., W. Ej., W. Siedl., S. Drec., L. Trz., A. Krz. składają rs. 10.

Nekrologja.

† Ś. p. Aniela z Wojelechowskich Ostrowska, wdowa po jeomietrze, po długich cierpieniach zakończyła życie w dniu 16-ym września 1886 roku. Wyprawienie zwłok nastąpi w dniu 19-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 6-ej po południu z kościoła Narodzenia Najśw. Marii Panny (po-karmielickiego) na Lesznie, na cmentarz powązkowski. — 3183

† Ś. p. Ignacy Gerlachowski, kawaler, zmarł przeżywszy lat 48. Wyprawienie zwłok nastąpi dziś, w niedzielę, d. 19-go września, o godzinie 4-aj po południu, z kościoła św. Trójcy na Solcu, na które w nieobecności rodziny zaprasza się przyjaciół i znajomych. — 3202

† Ś. p. Onufry Łabusiewicz zmarł dnia 12-go września, w niedzielę, o czym pozostałe córki podają do wiadomości krewnych, przyjaciół i znajomych, marięgo. — 3200

† Ś. p. Tadeusz Skibniowski, obywatel ziemski, opatrzonej św. Sakramentami, przeżywszy lat 26, zakończył życie d. 18-go b. m. W głębokim smutku pograżona matka, siostry i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 21-ym b. m., to jest we wtorek, o godzinie 10-aj i pół zrana, w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, oraz na wyprawienie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski odbyć się mające. — 1107

† Ś. p. Stefan Kryska, radca dworu, obywatel, przeżywszy lat 69, zmarł d. 18-go b. m. Nabożeństwa odbywać się będą w domu przy ulicy Elektońskiej nr. 8, oraz we wtorek o godzinie 10-aj rano w Uspiańskiej prawosławnej cerkwi przy ulicy Miodowej, zaś wyprawienie zwłok odbędzie się tegoż dnia o godzinie 3-aj po południu.

-1112--

—3206—

—3201—

kowski.

— *Panu Janowi W.*—Wybrał pan niepraktyczną porę i nieodpowiednie miejsce. O 2-ej w nocy nie należy się wybierać na kawior do ogródka z muzyką, a jeżeli się tam pójdzie, to trzeba się poddać cenom miejscowym. W każdym razie wcześniejsze położenie się spać jest pożyteczniejsze i dla zdrowia i dla kieszeni.

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

Dnia 17-go b. m. w Gdańsku, wedle doniesienia p. R. Damme, pszenicę chętniej nieco kupowano niż w ostatnich dniach i płacono za nią ceny niezmiennione, z pewną drobnią zwyczajną. Dowozy mniejsze.

Notowano polską jasno-psstrą, słabą co do gatunku, 129 do 132 f. 132 do 134 m., lepszą 131 i 132 f. 136 i 137 m., wysoko-psstrą 129, 130, 131 do 133 f. 137 do 140 m., starą psstrą 128 i 129 f. 135 m. Rosyjska dobra psstra 130 i 131 f. 136 m. za tonnę.

Zyta bardzo mało, dlatego też tranzytowego wcale nie sprzedawano.

Jęczmień bez zmiany, polski 100, rosyjski na paszę 83 do 88 m.

Rzepak polski drobnoziarnisty 175 m., rzepak 175 m., linianka rosyjska 168 do 176 m. za tonnę.

W Londynie d. 17-go b. m. usposobienie i ceny niezmiennione.

W Nowym-Jorku d. 16-go pszenica 86½, mąka 3 d.

W Paryżu targi nieco więcej ożywione. Pszenica 22.75 mąka 49.25.

J. W.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Dostawa wołów stepowych była, jak zwykle, obfita i w dwu dniach targowych doszła blisko 1,850 sztuk. Wyjście wojsk i trudne przechowywanie mięsa przy dotychczasowych upałach, obniżyło nieco ceny. W każdym razie kupowano dosyć żwawo, płacąc nieco niższe ceny niż przed tygodniem. Wołów krajowych około 200 sztuk. Obawy o brak paszy nakłaniają do sprzedaży inwentarza, nawet po cenach niskich.

Mięsa dostawa około 3,500 pudów. Pomimo to ceny utrzymały się zupełnie bez zmiany, 11 do 13 kop. za funt, wedle gatunku, i 22½ do 25 za poledwiec.

Ozór 75 do 90, cztery nogi 80 do 100 kop. Łoju funt 13 kop.

Cielat 417 dostawiono, cielęcina nieco droższa. Wyborowe mięso 15 kop., inne części 12 do 14.

Mózdżek 12 do 15, cztery nóżki 12 do 18 kop.

Baranów dosyć, 1,800 sztuk. Cena baraniny 10 do 12½ kop.

Wieprzów przeszło 2,200. Wieprzowina niezmienniona w cenie, 11 do 18 kop.

Ślonina i sadło 16, 18, solone 20 i 24 kop.

Wędliny bez zmiany w detalicznej sprzedaży.

Prosiat jest dosyć po 60 do 180 kop.

Drób ciągle jeszcze dosyć tani. Indory 2 do 3 rs., indyczki 1.80 do 2 rs. Pulardy i kapłony 1 do 1.50, kury i koguty 45 do 75, kureczka 15 do 35 kop.

Ze zwierzyń zajmów mało, po 1 do 1.50, kuropatwy 50 do 60 kop.

Ryb dówóz mały. Żywe 27½ do 37½, śnięte 10 do 20 i 25 kop., stosownie do wielkości i świeżości.

Raków mało z powodu suszy, są też drogie, od 50 kop. do 3 rs. za kopę.

Nabiał coraz droższy. Masło bez soli 35 do 45 kop. śmietana 30 do 40. Inne artykuły nabiałowe w tym samym stosunku.

Jaj kop. 1 rs., na sztuki para 3½ kop.

Mąka w sprzedaży detalicznej żytnia 1.10, pyłkowa 1.35 pszena 1.30 do 2.40 za woreczek 40-funtowy. Krupeczka 2.50.

Słogo funt 15 do 35 kop., manna 15 kop.

Maku kwarta 20 kop.

Sól na funty 1½ do 2 kop., na pudy 50 kop.

Jarzyn i warzywa również droższe nieco. Włoszczyzny stosunkowo dosyć tanie. Wielki urodzaj pomidorów obniżył ich cenę do 20 kop. za kopę.

Grzybów bardzo mało.

Owoce tanie. Arbuzy 18 do 25 kop., melony 75 do 100 kop. sztuka. Winogron funt 15 do 30 kop. Śliwek mnóstwo i tanie tak dalece, że kwartę węgerek za 2½ kop. dostać można, na beczki i solówki z transportów wynoszą jeszcze taniej. Z zakupami na zimę jednak śpieszyć należy, gdyż z powodu suszy, jaka dotąd panuje, zrywają nawet niedojrzały owoc.

J. W.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 15-ym września 1886 roku, a nie doręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Schmidt z Dreżna.—Markowska z Suwałk.—Jeziński z Kijowa.—Izrael Kaufman z Piotrkowa.—St. Szenfeld z Wilny.—Kraśński z Umania.—Zawiślan z Umania.—Lejb Kurtz z Borysowa d. ż.—Karolina Medjanowa z Brześcia Litewskiego.—Osiński z Kutna d. ż.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

LOGOGRYF.

(Ułożony przez p. Marię Kalinowską)

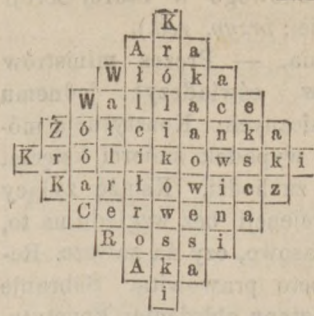
Z następujących sylab ułożyć 16 wyrazów, tak, żeby początkowe litery czytane z góry do dołu tworzyły imię i nazwisko bohatera historycznego, końcowe zaś czytane w tymże kierunku sławną bitwę, stoczoną za jego czasów.

Sylaby: ab, ad, bra, cin, cy, cja, den, des, dy, dys, e, edr, fer, fro, ge, ha, him, i, i, i, ju, ka, ko, li, lia, lo, lop, mi, nen, nit, nor, o, o, o, pe, ra, ra, ra, rzen, se, skiöld, sko, ta, tel, ti, tu, usz, wie, wo, za, zaw, ze, zy.

Znaczenie wyrazów:

1) Osada rybacka w Grenlandji. 2) Wyspa w Australji 3) Najwyższy punkt przestrzemi. 4) Imię biblijne. 5) Miasto we Włoszech. 6) Metal. 7) Bohater tragedji Szekspira. 8) Naturalista współczesny. 9) Forma krystaliczna. 10) Władza zarządzająca marynarką. 11) Historyk grecki. 12) Jedna z postaci z wojny trojańskiej. 13) Góry we Francji. 14) Jezioro w W. Ks. Poznańskiem. 15) Plemię afrykańskie. 16) Imię jednego z sultanów tureckich.

Rozwiązanie zadania kryształowego umieszczonego w nrze 255b.



Dobre rozwiązanie pier-

wsi nadesłali: pp. Daniel

Böhm i Paulina G.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Nadsyłającym logografy.* Od pewnego czasu zasypaliśmy jestesmy zewsząd taką ilością świeżych logografów, iż na jeden zamieszczany przypada ich przeciętnie piętnaście. Niepodobna tedy każdemu z osobna autorowi odpowiadać na pytanie, czy jego logograf zamieszczonym będzie. Zależy to od treści i układu zadania, które wobec silnej konkurencji piszących, musi świeżością pomysłu i dokładnością opracowania wyróżnić się od swoich współzawodników. W tece naszej jest w tej chwili przygotowanych do druku kilkadziesiąt wcale dobrych logografów, skoro jednak nadeszle ktoś lepsze, tamte pójdą do kosza. Zapewniać więc kogokolwiek, iż praca jego ukaże się w druku, wobec tego co powyżej donosimy, stanowczo nie możemy.

Tygodnik Ilustrowany,

najstarsze w kraju pismo obrazowe, liczące lat 27 istnienia,

wychodzić będzie w IV-ym kwartale r. b. w obecnym, znacznie rozszerzonym zakresie i pod temi samymi warunkami.

Liczny a poważny zastęp współpracowników pozwala wydawcom na wprowadzenie dalszych ulepszeń w działach: literackim i artystycznym.

Po ukończeniu studjum K. Jarochońskiego zamieścimy w *Tygodniku* rozprawy i szkice literackie: *L. Dębickiego, B. Dybowskiego, dra Antoniego J., Incognitusa* i innych, zamierzamy też podać czytelnikom naszym

Pamiętnik M. Romanowskiego,

przedwcześnie zgasłego twórcy „Popiela i Piasta”. Niemniej damy miejsce kilku jeszcze nowelom, wyróżnionym na ostatnim naszym konkursie.

Teka artystyczna *Tygodnika* w bogactwo została nowymi pracami *J. Kossaka, A. Gierymskiego, E. M. Andriollego, J. Rosena, J. Maszyńskiego, M. Kotarbińskiego, J. Konopackiego, wreszcie P. Stachewicza*, pełnego talentu rysownika, który ofiarował nam swój głośny cykl kartonów „*Dziad i baba*”.

Zawiazaliśmy też bliższe stosunki z pierwszorzędnymi artystami obco krajowymi.

Tygodniowy *dodatek bezpłatny* obejmie obok słynnej powieści *Jokaja* „Poruszmy z posad ziemię”, dalszy ciąg wyboru pism *Zacharyasiewicza*.

Warunki prenumeraty:

W Warszawie rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie kop. 67½.

W Cesarstwie i na prowincji rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3.

Prenumeratę przyjmują: Księgarnia Gebethnera i Wolfia, Maurycego Orgelbranda, oraz wszystkie miejscowe, na prowincji i za granicą.

Prospekty i numera okazowe na żądanie przesyłają się bezpłatnie.

Najlepiej adresować: „Administracja *Tygodnika Ilustrowanego* w Warszawie, w księgarni Gebethnera i Wolfia, Krakowskie-Przedmieście nr. 15.

Wydawcy *Tygodnika Ilustrowanego*

Gebethner i Wolff.

— Przez powagi lekarskie zalecana w chorobach nerek, kamienia, niedokrwistości, gościen, zaburzeniach kataralnych organów oddychania i trawienia

Salvator

wolna od żelaza alkaliczna szczawa titonowa.
Dyrekcja źródła Salvator w Eperjes.
W Warszawie na składzie w aptekach D. ra T. Heinricha, H. Kucharzewskiego, K. Lilpopa i L. Ziemińskiego. (637)

— *Ostatni numer Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego, poświęcony przeważnie pamięci Jana Królikowskiego*, opuścił prasę i zawiera: Jan Królikowski (z wielkim portretem);— Mowa, wypowiedziana nad grobem p. Józefa Kotarbińskiego;— Nad grobem Jana Królikowskiego, wiersz Marjana Gawalewicza;— Z koleżeńskich wspomnień o Królikowskim (fragmenta pióra: Bronisławy Dowiakowskiej, Jana Galasiewicza, Józefa Grzywińskiego, Antoniny Hoffmannowej, Józefa Kotarbińskiego, Bolesława Leszczyńskiego, Aleksandry Lüdowej, Bolesława Ładnowskiego, Heleny Marcellówny, Marii Mireckiej, Marjana Prażmowskiego, Wincentego Rapackiego, Józefa Surwicza, Marii Wisnowskiej);— Józef Brzowski (z portretem);— Rafał Hadziewicz, Andrzej Grabowski, Feliks Mikulski (rzy sylwetki);— Kronika;— Aktorowie dworu, dramat K. Wartenburga, przekład Wład. Bogusławskiego.

Dodatek nutowy: Sławój, pieśń Zygmunta Noskowskiego, do słów Mieczysława Romanowskiego; z arcydzieł muzyki historycznej Salvatora Rosa. Prenumerata kwartalna *Echa* w Warszawie rs. 2 z przesyłką pocztową rs. 2 k. 50.

W kwartale IV-ym *Echo* zamieści pomiędzy innymi:

Hajoty Nemezys serca—powieść; *F. Fuleńskiego* Junius Brutus; *J. Brandesa* Rzecz o Bismarku; *Quisa* (Gawalewicz) Przygoda Kazia (humoreska);

J. Kotarbińskiego O dramacie ludowym;

W. Marrenowej Słowacki jako dramaturg;

Niemniej rozwinie dział *bieżący*, oraz dawać będzie *sylwetki* artystów, muzyków, malarzy, nowelistów i poetów społecznych (z portretami). (1109)

— Dr *W. Mayzel* mieszka obecnie przy ulicy Marszałkowskiej 142 (od ul. Szkolnej 7). (3196)

LECZNICA PIERWSZA.

NIEUAE 1 (dom hr. Krasieńskiego, I-e pietrol)

Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Leczniczy. (1)

— Dr *Euczkiewicz* powrócił z zagranicy. Marszałkowska 94. (2976)

— Dr *Slonimski*, choroby moczowo-pięciowe (sekretnie), Królewska 5, do 11 r. i od 5—7 pop. (3136)

Dr *Sipniewski* powrócił do Warszawy. (3138)

— *Reumatyzmy* leczą się skutecznie kąpielami igliwiowymi, wydawanymi codziennie w *Zakładzie leczniczym*. Oboźna 5. (407)

— *Doktor Szczygelski* powrócił do Warszawy i przyjmuje *z chorobami kobiet* od 4 do 6, Długa nr. 16 (20 nowy). (1074)

— Dr. med. *Zdzisław Nieszkowski*, powrócił do Warszawy, *Chmielna 32*. (1098)

— *Warszawska Lecznica dla zwierząt, Hoża 64*, otwarta od 8 r. do 5 po poł. w święta do 12 r. Opłata za poradę 30 kop. Przy oddawaniu do szpitala wnosi się opłata za tydzień z góry. (1105)

— Dr. med. *F. Neugebauer* (syn) wyjechał za granicę. (1104)

3192) *Dentysta Rackow*, Bielańska nr 24, róg Długiej. Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 kop. 50. Gwarancja za najlepszy gatunek materij użytych; leczy, plombuje i reperuje po cenie umiarkowanej.

— Kob. lekarz dentysta *Olga Scholten*, Jasna nr 3, parter, od placu Zielonego trzeci dom, najlepsze zęby sztuczne od rs. 1 z gwarancją. (2908)

— *Notariusz LANDAU* wrócił do Warszawy. (3197)

— *M. Korenfeld*, Adw. przys., powrócił z zagranicy i przyjmuje w kancelarji, *Zabia 9*. (3204)

— Adw. Przysięgły *Jan Finkelhaus*, powrócił z zagranicy, ul. Hr. Kotzebue nr. 10, rano od 8 do 9½, po południu od 5—7. (3176)

— Jan Klemens *Czajkowski*, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. *Długa nr 16*.

— *Jan Mazurkiewicz*, adwokat przysięgły, b. Sekretarz Warszawskiego Sądu Okręgowego, otworzył kancelarię i przyjmuje interesantów rano do 10 i po poł. od 5—7, *Widok nr 23*. (317)

3152) Dr **H. Zagórski**, ordynator klin. chirurg. Ces. warsz. uniw. powrócił. Przyjmuje od 3 do 5-ej Specjalnie chor. dróg moczowych. Jerozolimka 23.

— **Henryk Kottubaj**, magister nauk weterynaryjnych (*Hoza 64*), po powrocie z zagranicy, przyjmuje od 10—11 r. i od 3—5 po poł. (1050)

— Dobrosław **Kleyna**, adwokat przysięgły, wrócił do Warszawy. Elekoralna 28. (3089)

— **Antoni Potawski**, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. Krakowskie Przedmieście, pałac hr. Uruskiego. (3133)

M. HORBOWSKI, profesor śpiewu w Instytucie muzycznym, przeniósł mieszkanie na Warecką nr 5. (1069)

3164 **Wanda Grzybowska**, nauczycielka muzyki, powróciła do Warszawy. Sienna nr 21 n.

— Szanowny Panie Redaktorze!
Za pośrednictwem Pańskiego pisma, składamy serdeczne nasze podziękowanie szlachetnym ludziom, a szczególnie paniom Żesiewicz, panu Mitelskiemu, urzędnikowi fabryki stali p. Roszkowskiemu, konduktorowi kolei nadwiślańskiej i p. Siedleńskiemu, oficjalistom tramwajów, za okazaną gorliwość w ratowaniu naszych ruchomości podczas pożaru w domu nr 138A. (1097)

Małżonkowie Karłowscy.

— **De St. Marceaux** „Dry Impérial” — Szampan, uznany przez konesserów wszystkich krajów za wino najwytworniejsze, od lipca został wprowadzony do pierwszorzędných składów tutejszego kraju. (1045)

MAGAZYN BIELIZNY MAURYCEGO REICHEL, egzystujący przez lat 20 w gmachu Teatralnym, przeniesiony obecnie na ulicę Trębacką nr. 11, wprost Nowosenaatorskiej, na parterze. (3155)

2829 **Pogrzeby, ekshumacje, przewożenie zwłok** załatwia zakład pogrzebowy **J. Felczyńskiego**, Nowy-Swiat nr 50. Sprzedaje trumny, ubrania żałobne i pośmiertne, wynajmuje wozy do przewożenia zmarłych z domów do kościołów.

— Ze względu na kończący się sezon obniżyliśmy ceny wszystkich gatunków **obici papierowych**, tak, że najpiękniejsze obicia po niepraktykowanie niskich cenach nabywać u nas można.

J. Lubelski i S-ka.

Marszałkowska 142, za placem Zielonym. (1084)

— **Skład M. Maszkow** przeniesiony został na **Krakowskie-Przedm.** nr 23, róg Trębackiej i poleca świeżo otrzymane: **Herbatę, Kawę, Samowary, Tace** i inne wyr. ros. (1028)

EDWARD WESTFAL

w Warszawie, ulica Wierzbowa nr. 1/612a, dom hr. Ludwika Krasińskiego,

poleca wielki wybór cygar prawdziwych hawańskich ze zbiorów r. 1885-go i lat poprzednich, najlepszych fabryk w Hawanie, w cenie od rs. 8 do 100 za 100 sztuk w opak. po 100, 50, 25, 10 i 5 sztuk. (2838)

703) Fabryka wyrobów stalowych **W. Rieckowskiego**, dawniej sukc. **Gerlach**, Nowe-Miasto nr 1877 (1), obok kość. PP. Sakramentek w Warszawie, poleca wszelkie wyroby z najlepszej stali angielskiej po cenach możliwie przystępnych w głównym składzie przy rogu ul. Senatorsk. i Miodowej 496, oraz w nowo otwartej filii przy rogu Marszałkowskiej i Próznej. Tamże przyjmują się reperacje.

S. Głinskiego—Szuwaks glicerynowy,

S. Głinskiego—Smarowidło do butów,

S. Głinskiego—Atramenty,

S. Głinskiego—Tusz do pieczętek,

Zapałki **Magenta** doskonale a taniej

Poleca skład **S. Głinskiego**.

Nowy-Swiat 69. (282) Nowy-Swiat 69.



MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie **Fiechowskiego i S-ki, PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, front l-e piętro. (6)

KLEPSYDRY.

ZAPROSZENIA POGRZEBOWE

oraz

napisy na **WSTĘGACH** do **WIENCÓW**

żałobnych lub innych, przyjmuje do druku i najszybciej wykończa drukarnia **Kurjera warszawskiego**, plac Teatralny № 9.

KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— Pani **H. Konstancja** pofatyguje się na ulicę Marszałkowską nr. 41/43 m. 3, w wiadomym interesie. (3205)

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od dnia 13-go maja.

POCIĄGI:

	Odchodzą	Przychodzą
	godziny i minuty	godziny i minuty
Warszawsko-Wiedeńska:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — rano	9 35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 10 rano	5 40 popoł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6 45 wiecz.	9 20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.		
Kurjerski 2 klasy	9 25 wiecz.	6 10 rano
Warszawsko-Bydgoska:		
Kurjerski 2 klasy	3 15 po poł.	2 35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7 — rano	10 35 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna .	5 — po poł.	8 35 rano
Warszawsko-Terespolska:		
Pocztowy 3 klasy	3 50 po poł.	1 40 po poł.
Osobowy 3 klasy	8 15 rano	7 43 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy . . .	10 — wiecz.	8 13 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Mrozów	5 30 po poł.	9 18 rano
Warszawsko-Petersburska:		
Pocztowy 3 klasy	11 13 rano	6 43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 38 wiecz.	4 53 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Czyżewa	4 58 po poł.	8 58 rano
Nadwiślańska do Kowia:		
Osobowy	7 50 wiecz.	8 30 rano
Osobowo-miejscowy do Lublina .	7 15 rano	10 10 wiecz.
Pocztowy	3 25 po poł.	2 10 po poł.
Nadwiślańska do Miawy:		
Pocztowy	6 45 wiecz.	10 53 rano
Osobowy	9 30 rano	8 12 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowogrodzkiej	4 — po poł.	9 21 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńskiej.		
Osobowy	6 40 rano	2 59 po poł.
Osobowy	2 50 po poł.	8 55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespolskiej.		
Osobowy	2 10 po poł.	7 24 rano
Osobowy	8 — 8 wiecz.	3 34 po poł.

Pociągi spacerowe.

Na kolei warszawsko-wiedeńskiej: do Skierniewic stacji pośrednich w każdą niedzielę i dni świąteczne pociągi, wychodzące z Warszawy o godz. 6-ej, 7-ej i 10-ej rano oraz o 3 min. 15 po południu, przychodzące zaś będzie jeden specjalny pociąg spacerowy o godzinie 11-ej min. 5 wieczorem.

Na kolei bydgoskiej: do Ciechojinka po cenie biletów spacerowych przewozić będą wszystkie pociągi w każdą sobotę lub dzień przedświąteczny.

Na kolei terespolskiej: do Mrozów oraz stacji i przystanków pośrednich w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 9-ej min. 50 zrana, przychodząc zaś o godz. 9-ej min. 59 wieczorem.

Na kolei nadwiślańskiej: do Nowogrodzkiej i stacji pośrednich w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 8-ej rano, przychodząc zaś o godz. 10-ej min. 28 wieczorem.

— Statki parowe **Fajansa** odchodzą: Zwyczajnie do Płocka codziennie, nie wyłączając niedziel, o g. 8 zrana. — Z Nowo-Aleksandrii do Sandomierza w niedziele wtorki i czwartki o g. 5 1/2 zrana.

PROMENADA.

Dziś w Niedzielę d. 19 b. m.

Operetta „BETTINA.”

Fajerwerk.—Koncert.

O godzinie 10 1/2

Bal Maskowy.

Szczegóły w afiszach. 1851

Slabość męzka

skutki szczególnie tajnych grzechów młodości, oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka **ilustrowana**.

D-ra Retau'a,

Ochrona własna

Cena wydania polskiego 1 rubel.
Cena wydania niemieckiego 2 ruble.

Tysiąc znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką. Za nadesłaniem francusko należytosci otrzyma się książkę w kopercie franco przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Biercy w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34.) 1713R (w Niemczech).

Pracownia Artystyczno-Malarska Portretów Olejnych, Gustawa Heimann,

w Warszawie,

przeniesiona została na Chmielną № 21, mieszk. 5. Tamże w oddzielnym pokoju są do obejrzenia od godz. 11 do 3-ej portrety w tej pracowni wykonane 1637

!!!Jakanie się!!!

leczy gruntownie Zakład

Lekarza D-ra Med. Coën.

Wiedeń, I. Wipplingerstrasse, 10.—Prospekty bezpłatnie. — Honorarium po wyleczeniu. 1772R

DOKTÓR

potrzebny zaraz do miasteczka. Wiadomość: w Składzie Aptecznym p. Sierżputowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 17. 1775

Za rogatką Wolską Nowo-Krochmalna ulica № 92,

są 4 Pokoje

piękne, które można podzielić i Ogród; także Pokój duży dla emeryta lub dla kobiety, może być z usługą, zresztą do umowy.—Tamże jest **Szafa ogniotrwała** zagraniczna nowa, trzeba wiedzieć sposób jej otwierania. 1831

Kufle i Baryłki

podług nowej Ustawy

wszelkich miar, t. j.: 1/40, 1/50, 1/60 oraz inne różne szkła i porcelany, w wielkim wyborze, są do nabycia za przystępną cenę w **Gospodnym Dworze** pod № 157/8, w handlu **Z. Rubinlicht**. 1813

Magazyn Obuwia Damskiego i Dziecinnego M. Czarneckiego,

egzystujący przy ulicy Świętokrzyskiej pod № 16/20 z dniem 8 Lipca r. b. przeniesiony został na ulicę **Nowy-Swiat** pod № 43 nowy. 1660

Kredyt na akcept.

Fabrykantem i kupcom, którzy od czasu do czasu potrzebują czasowego pośrednictwa i chcą odpowiednio skorzystać z dobrych weksli, pozwala pewna akkredytowana firma londyńska w City za niską prowizją (domicylowane i płatne w jej banku), trasować na siebie. — Odpowiedzi pod lit. **W. A. & Comp. 961**, do **Rudolfa Mosse, 18 Queen Victoria St. Londyn.** 1815R

Dla uczniów

Z rozpoczynającym się nowym rokiem szkolnym, przygotowałem znaczny zapas 1805R

Koszul dla chłopców, oraz **Kalesonów, Kołnierzy i Manieków**, z materiałów trwałych, starannie wykończonych, po cenach najtańszych, poleca

Skład bielizny i trykotaży J. Natanbluta, Senatorska № 32 nowy.

Pracownia Strojów, Sukien i Okryć damskich, Natalji W.

od lat 9-ciu na jednym i tem samym miejscu i nadal pozostaje, t. j. przy ul. **Diągowej** № 25, tam gdzie Teatr Buff (Eldorado), tak jak dawniej przyjmuje wszelkie roboty w zakres taalety damskiej wchodzące, oraz całe wyprawy wykonywa podług najświeższych żurnali, po cenach najprzystępniejszych.

Robota sukni od rs. 4 i wyżej.
Okrycia od rs. 3 i wyżej. 1754
Kapelusze gotowe od rs. 3 i wyżej.

Najlepszy Ocet Zdrowia

w **Fabryce Twarda** № 22, dawny 16a uznany przez Radę Lekarską, nagrodzony medalami, również pochwalony przez W. L. Cwierciakiewicza, jako do konserw zimowych najtrwalszy i do użytku domowego zdrowy Z szacunkiem

1778 **M. z Wolskich Rodewald.**

Rajchman i Trendler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

Pracownia Sukien i Okryć damskich A. SAGAŃSKIEJ,

wykończa suknie podług najświeższych żurnali w 24 godzin.—Za fason od 5 do 8 rubli Chmielna № 47. 1698

OSTRZEGAM

niniejszem, że weksle, rewery i inne wartościowe dokumenty, wystawiane za podpisem moim, a ustępowane przez p. Włodzimierza Jabłonowskiego, przeze mnie akceptowanymi nie będą, gdyż z p. Jabłonowskim żadnych pieniężnych interesów nie prowadziłem i nie prowadzę. 1843

Fryderyk Paweł Müller.

KONKURENCJA i OSTRZEŻENIE.

Ponieważ dochodzą mnie często zażalenia od osób, które udają się w celu kupna Materacy i Kółder do mego składku, przez pomyłkę zakupy uwoje uczynili w innych magazynach nysłac, że dostaną taniej, a następnie w nabytym towarze, zamiast włosia, znalazły szersze, zamiast waldharu słomę, **pozwalam sobie zwrócić uwagę Sz. Publiczności, że mój Skład Puchu, Pierza, gotowej poscielki, Mebli żelaznych, Materacy, Kółder, Bielizny gotowej, Kołnierzyków, Mankietów gumowych, Szelek, Krawatów, Skarpetek, oraz Drelichu na piernaty i na rolety, Weby zagranicznej na wysypki, Półpiótna, Perkalu, Madapolanu na łokcie, oraz Chodników, Dywanów, Poduszek szanowanych i rzeczy podróży, mieści się**

przy ulicy Królewskiej № 39, w domu dawniej Zarządu Telegraficznego, naprzeciw Giełdy, 2-gi dom od Marszałkowskiej, pod firmą

L. APFELBAUM

i sprzedaje po cenach niepraktykowanie niskich, a za dobroć towaru w tym magazynie nabytego odpowiadam.

CENNIK:

Łóżka żelazne duże,	od rs. 3.—
Umywalnie żelazne,	1.30.
Kolebki żelazne,	3.50.
Materace z trawą,	3.30.
„ z waldhare,	5.50.
„ z włosiem,	11.—.
Sienniki pikowane,	3.30.
„ próżne w pasy,	1.20.
Kołdry tyft. z nową watą, od rs. 3.30.	
Kołdry półwełniane,	4.00.
Kołdry z atlasu hiszpańsk.,	8.50.
Kołdry bajowe,	2.25.
Kołdry pikowe,	2.00.
Pledy na różne ceny.	
Pierze i Puch w różnych cenach.	
Puch edredonowy funt rs. 12.	

Wszystkie towary są od cen powyższych do najdroższych i spodziewam się, że publiczność będzie uważać na moją firmę, która za dobroć towaru gwarantuje.

Z uszanowaniem

L. Apfelbaum.

1849R

Nauczycielki,

Nauczyciele wykwalifikowani, Bony Francuski i Niemki, zaopatrzone w dobre świadectwa, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Łuczynskiego, Trębacka № 1. 1852R

BIELIZNA

o połowę taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnym sprzedaje wszelką damską, męską i dziecięcą; koszule męskie odznaczają się najlepszym krojem, jak również wszelka Bielizna wychodząca z mojej fabryki, odpowiada najwybredniejszym wymaganiom; na składzie znajduje się duży wybór gotowej Bielizny płóciennej, batystowej z madapolanu, perkalu i t. d.; Kołdry atlasowe, tybetowe duże i dziecięce. Handlującym na prowincję odstępnie się rabat. Senatorska № 26 (18), wprost kościoła, w podwórzu, na parterze. Specjalna fabryka Bielizny

Teofili Fuks.

1850

**Potrzebna pożyczka
rs. 20,000,**

zaraz po Tow. Kr. na majątek ziemski w gub. Siedleckiej, pow. Łukows. położony. Wiad. Kantor wynajmu powozów, Senatorska № 22—32. 1848

Pozostawiono do sprzedania porządne

Lando angielskie,

zdatne na wieś i do miasta, za cenę bardzo niską.—Kantor wynajmu powozów, Senatorska 22—32. 1849

Zakład Naukowy Wyższy żeński Aleksandry Aspie-Reker w m. Włocławku, przyjmuje niezależnie od zwykłych pensjonarek, takie, któreby chciały, po przygotowaniu się wspólnie z uczennicami tegoż Zakładu, przystąpić po wakacjach b. r. szk. do egzaminu w miejscowym Rządowym Gimnazjum, na patent **Nauczycielki Wyższej.**—Nadmienia się, iż wszystkie ze stawiających dotąd do podobnego egzaminu uczennice tejże Szkoły, otrzymały takowe patenty. — Cena ta sama, co od pensjonarek zwykłych. 1838

Świętokrzyska № 11.

**NOWOŚCI
TRICOT
STANIKI**

G. HAERLE
S^o Krzyżka N° 11

Sukienki dziecięce, Marynarskie kostjumy. 1789R

**SKŁAD
Fortepianów
i Pianin,**

K. FRITZSCHE, Świętokrzyska 29.

Pianina paryzkie z najpierwszych fabryk do sprzedania, oraz Pianina nowe i używane, do wynajęcia po przystępnych cenach. 1829

**Hôtel de France
WARSZAWA.**

Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.

Śniadania po 75 kop. 684R

Obiady po rs. 1.

Znane wino stołowe (Vin de table)
butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.

J. Bouquerel & Comp.

OGŁOSZENIE.

Talony i kupony od 4%, Obligów Skarbowych za № 103675, 105291, 105295, 105296, i 107447,

każdy na rs. 100, w dniu 12 Czerwca 1886 r., skradzione mi zostały. O czem podaje do publicznej wiadomości z tem nadmienieniem, że celem dochodzenia mojej własności, stosownie ostrzeżenie w Banku Polskim w Warszawie uczyniłam.

Berlin dnia 27 Juli 1886 r.

Aurora Vogel.

1770

**Kapiele Elektorale,
Elektoralna 21,**

wprost Szpitala Ś-go Ducha.

Niniejszem zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż kapiele elektoralne, zupełnie odnowione i zaopatrzone we wszelkie nowoczesne wygody, z d. 15 Września otwarte zostały dla użytku Szanownej Publiczności. 1835R

Wanna k. 35.—Abonament k. 30.

Duży Dwór

w pięknych ogrodach, do wynajęcia na dłuższy czas, z kompletnym urządzeniem i wszystkimi wygodami. Cztery mile od Warszawy, mila do kolei. — Wiadomość u P. Rudzińskiego. Leszno № 45. 1825

**SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH**
z najlepszymi sztucznymi zamkami
ROBERTA BOHTE,
W WARSZAWIE
Nowy-Swiat dom własny Nr 38.

NAGRODY MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
London	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 374R

**Nowo-założony Główny Skład
KAWIORU ASTRACHAŃSKIEGO
M. SZYROKOW,**

przy ulicy Miodowej № 4,

otrzymał drugi transport **Kawioru Astrachańskiego** grubo ziarnistego i mało solonego i prasowanego takiegoż, oraz Groszku i Sera zielonego, Buljonu Wołyńskiego, Konfitur Kijowskich i Moskiewskich, Musztardy Sarepskiej, Balyków i Łososa wędzonego, Kielbasy Moskiewskiej i różnych gastronomicznych towarów.

1818

M. Szyrokow.

Sprzedaż Tryków

osiemnasto-miesięcznych z mojej znanej odznaczonej w r. 1868 **z aródowej owczarni Rambouillet**, już się rozpoczęła.

Sitno pod Dobrzyniem nad Drwęcą.

1752

Sponnagel.

**DO SKŁADU
DAWIDA PERL,**

przy ulicy Grzybowskiej № 21, nadszedł transport

Cementu „Grodziec” Szczecińskiego i innych marek wyborowego gatunku.

Cegły ogniotrwałej oryginalnej angielskiej, „Ramsay” Cowen i innych.

Glinki ogniotrwałej (Chamotte).

Tektury asfaltowej do krycia dachów.

Laku angielskiego.

Smóły angielskiej.

Trzciny.

Stali angielskiej i żelaza.

Dren oryginalnych angielskich, glazurowanych od 3 do 24 cali średnicy, z odnogami, kolanami i syfonami, po możliwie niskich cenach.

Telefonu № 372. 983R



**NOWA
Fabryka Gorsetów
JOANNA**

z rogu Brackiej i Alei Jerolimskiej, została przeniesiona na **Nowy-Swiat** do domu p. Korpaczewskiego pod № 38, zawiadamiam Sz. Panie, że zaopatrzyłam moją fabrykę w najnowsze **Fasony Paryzkie.**

Wyrabiam Gorsety dla osób w poważnym stanie, Gorsety do karmienia, Pasy, Gorsety higieniczne, Gorsety włosienne dla osób nie znoszących brykii, z przodami gumowymi, oraz Sznurówki, Leniuszki i Gorsety dziecięce. 1836

Ceny możliwie niskie.

WOLANT

na jednego i parę koni, bardzo mało używany, do sprzedania dla braku miejsca — Wiadomość u właściciela domu, ulica Dzielna № 34 nowy, stary 22. 1839

SKŁAD SUKNA

pod firmą

L. Blumenthal,

ulica Żabia № 3,

poleca się Szanownej Publiczności z wielkim wyborem towarów, tak krajowych jak i zagranicznych fabryk, po cenach bardzo umiarkowanych. 1837

CUKIERNIE lub Zakład Cukierniczy

kto ma do sprzedania w Warszawie, niech zostawi adres i warunki z ceną i opisem lokalu, w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Freniera, pod lit. G. G. 1824R

Szyfry i tabliczki

szyfrowe z krajowych fabryk, sprzedaje hurtowo najtaniej

Ludwik Nissensohn,
Solna № 9. 1803R

OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości publicznej, że w dniu 17 (29) Września r. b., to jest w Srode, o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się w Kancelarii Szpitala Ś-go Ducha przy ulicy Elektoralej, głosna in plus licytacja na sprzedaż różnych efektów wyszłych z użycia i rzeczy po zmarłych, a to za gotowe pieniądze, zaraz po przybyciu kupna płacić się mające.

Inne warunki licytacyjne każdodziennie mogą być przejrzane w Kancelarii rzeczownego Szpitala w godzinach biurowych. — P. o. kuratora Szpitala, Rzeczywisty Rada Stanu **W. Nowakowski**, p. o. Nadzorca Jagielski. 1748R

Najtaniej a elegancko

można się ubrać w **MAGAZYNIE
MICHALINY**

MIODOWA № 4, 32

Suknie wełniane eleganckie, od rs. 15.	
Halki	od rs. 2.
Szafarki wełniane	od rs. 4.
Spodnice z kaftanami wełn. od rs. 6.	
Kapelusze	od rs. 4.
Okrycia syberyjskie,	od rs. 15.

Największy, najtańszy i najrzetelniejszy Zakład

WARSZAWSKI MAGAZYN ŻAŁOBNY

Przedsiębiorstwo Pogrzebowe i Fabryka Trumien,

Senatorska Nr 32, wprost kościoła S-go Antoniego, Telefon Nr 134,



poleca: Trumny metalowe i drewniane, gotowe żałoby i wszelkie przybory pośmiertne, oraz załatwia kompletne pogrzeby, począwszy od rs. 25, ekshumacje i przewożenie zwłok z Cesarstwa i zagranicą, oraz przewozi zwłoki z domów do kościołów i na prowincję na własnych wozach, po rs. 3 za jedną godzinę, a po 2 za następne. 1781R

Największy, najtańszy i najrzetelniejszy Zakład

Żeński Pensjonat Kuschel, ośmioklasowy prywatny Zakład naukowo-wychowawczy, dwuklasowy kurs przygotowawczy.

[Wiedeń 1. Bezirk. Selterstätte Nr 28. 1 Stage, 3 Stock. 1636

Skład Win Szampańskich Krymskich

KSIĘCIA LEONA COLICYNIA

w Warszawie, Leszno № 11.

1828R



CENNIK.

Gatunki nowe najlżejsze:

1. Półwytrawne, . . . rs. 2.50.
2. Wytrawne 2.50.
3. Różowe jasne, . . . 2.50.
4. Różowe ciemne, . . . 2.50.

Gatunki dawne:

5. Imperatorskie, . . . 2. —
6. Rosyjskie Szamp. . . 2.60.
7. Musujące lakbiały . 1.35.
8. „ „ „ „ „ 1.30.
9. „ „ „ „ „ 1.15.

Wody musujące z Fruktów i Jagód, butelka duża 60, mała 23 kop.

Serwisy stołowe z najlepszej porcelany, pięknie malowane, na 12 osób, składające się ze 104 sztuk, po rs. 60.
Serwisy półporcelanowe, bogato ornamentowane, na 12 osób, sztuk 100, po rs. 34.
Serwisy fajansowe, ładnie kolorowane, składające się z 71 sztuk, po rs. 18.
Garnitury do umywalni, białe, po rs. 3, kolorowe od rs. 4 kop. 50.
Talerze z pięknej porcelany, głębokie i płaskie, po rs. 3, deserowe po rs. 2, komputowe po rs. 1 kop. 65 za tuzin, sprzedaje

Zakład malowania na porcelanie

RYSZARDA FIJAŁKOWSKIEGO,
 Krakowskie-Przedmieście № 2,
 wprost Kopernika, w lokalu prywatnym. 1812

SZLIFOWANIE i ROWKOWANIE
WALCÓW HARTGUSSOWYCH i STALOWYCH,
 jak niemniej obtaczanie porcelanowych,
 uskuteczniają spiesznie i tanio 1848R

ZAKŁADY FIRLEJ pod RADOMIEM.

KASSA ZALICZEN (LOMBARD),
 przy Sali Licytacyjnej prywatnej,

ulica Mazowiecka 20 (dawniej Miodowa 10),

podaje do wiadomości, iż dnia 4-go Października r. b. i następnych, od godz. 9-ej rano w lokalu kasy sprzedawane będą przez licytację zastawy nie wykupione, lub nie prolongowane w czasie właściwym, składające się z kosztowności, sreber stołowych, futer i towarów różnych. — Wykupy i prolongacje podczas licytacji nie będą przyjmowane, inne czynności zastawnicze nie ulegną przerwie. 1766R

10 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 10
 EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko

wtedy, gdy na
 etykiecie każ-
 dego słoika

J. v. Liebig.

wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowym. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych. 59 R

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonialnych, delikatesów, materiałów aptecznych, Aptekach i t. p.

Przygotowanie i sprzedaż poniższego środka, jako niezawierającego w sobie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

D-ra Lengiel'a

BALSAM BRZOSOWY,

analizowany i uznany przez Władze lekarskie w Petersburgu i w Moskwie. Wskutek decyzji Wysokiego Departamentu Medycznego w Petersburgu z dnia 12 Maja za № 4,654, przewóz i sprzedaż balsamu zostały dozwolone.

Środek do upiększenia cery.

Cena słoika wraz z przepisem rs. 1 kop. 50. D-ra Fried. Lengiel'a mydło Benzesowe, sztuka kop. 60, do nabycia w Warszawie, u pp.: Aleksandra i Marcellego, J. Kalinowskiego, A. Lipink i Teofila Szulca, oraz we wszystkich lepszych aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. — Na prowincji: w Berdyczowie S. Kozickiego, w Brześciu lit. K. Niewińskiego, w Częstochowie Maurycego Neufelda & Comp., w Grodnie A. Krupowicza, w Kownie Mirona Klimowicza, w Łęczycy Tobiasza Kohn, w Łodzi St. Janickiego i M. Lisieckiej, w Łomży Cwalińskiego, Kopelowicza i J. Piotrowskiego, w Lublinie W. Grafczyńskiego, i J. Rozdoby, w Mińsku Czesława Borzeckiego i K. Iwanowskiego w Piotrkowie J. Bastrzyckiego i J. Różyckiego, w Płocku M. H. Kempnera, w Radomiu Piątkowskiego, w Siedlcach J. Górskiego, w Wilnie W. Andrzejkiewicza, P. Gruszeńskiego i H. M. Strasznińskiego, w Włocławku Cezarego Huss i Władysława Pollacka i w Żytomierzu u A. Pomykańskiego.

Kupujący są proszeni nie żądać innego preparatu jak tylko „Balsam Brzozowy D-ra Lengiel'a” i uważać na to szczególnie, ażeby flakony opatrzone były powyższą etykietą i nazwą D-ra Fryd. Lengiel.

Główna ekspedycja u p. Gust. Stuermer w Warszawie, Szkolna № 7. 675R

Łózka żelazne z wycożanymi i ozdobnymi, **Umywalnie, Krzesła i Stoły, Kołobki, Welo-cypedy i Wózki dziecięce,** **Kubły i Konewki, Naczynia kuchenne** emalowane, w wielkim wyborze, **Żelazka do prasowania** w różnych gatunkach, **Wyżymaczki, Maszynki do gotowania** naftowe i benzynowe, **Maszynki do siekania mięsa,** poleca nowo-otworzona **Fabryka Mebli żel żnych i Skład Naczyn kuchennych**

pod firmą

A. BERNSTEIN

w Warszawie, Elektoralna № 11.

Cenniki na żądanie wysyłają się gratis.

Kupującym w większej ilości odstępnie się stosowny rabat. 1726R

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, przy ulicy Nowy-Swiat pod № 69, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 14 (26) Października 1886 roku, o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w Kancelarii tegoż Zarządu jednorazowa licytacja głośna, z dopuszczeniem deklaracji opieczętowanych, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego Magazynu, materiałów i medykamentów, na przedmioty apteczne, jak również na naczynia i szkła apteczne.

Do licytacji tej dopuszczeni będą tylko ci, którzy na zasadzie praw, w art. 30. Najwyższej zatwierdzonej Ustawy o dostawach wojskowych (Księga XVIII Zbioru Wojennych Praw, wydanie 1869 roku), mają prawo zawierać kontrakty.

Licytacja podzielona będzie na trzy oddziały.
 Mający chęć podjąć się tej entrepryzy, winien do godziny 11-ej przed południem w dniu do licytacji oznaczonym, złożyć przy prośbie opłaconej podatkiem stempelowym (marką ceny 60 kopiejek, lub też napisanej na papierze stempelowym tejże wartości). — Vadium: na materiały i medykamenty rubli 2,960, na przedmioty apteczne rubli 450, a na naczynia i szkła apteczne rubli 870.

Przy tem dołączyć świadectwo o swoim zajęciu i bilet na prawo handlu.
 Entreprenier obowiązany jest całą dostawę ukończyć w przeciągu czterech miesięcy od dnia zawarcia kontraktu.

Podania opieczętowanych deklaracji, jak również deklaracje na licytację głośną, przyjmowane będą tylko do godziny 11-ej zrana, w dniu oznaczonym do licytacji.

Ci, którzy staną do licytacji głośnej, nie mają prawa podawania opieczętowanych deklaracji.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane codziennie w Zarządzie Warszawskiego Medycznego Inspektora, od godziny 11-ej przed południem do 2-ej po południu, wyjąwszy niedziel, świąt uroczystych i dni galowych.

Wojenno-Medyczny Inspektor, Rzeczywisty Radaca Stanu Żukowski.
 Radaca Kolegialny Freyburg.

1742R

Wynajem Instrumentów

wielki wybór—ceny przystępne.

16. MAZOWIECKA 16.

Herman i Grossman.

Sprzedaż na raty miesięczne. 1836r

Zakład leczniczy hydropatyczno-pneumatyczny dla chorych przychodzących, D-rów: Dobrzyckiego i Fritsche'go. Oboźna № 5,

1. Leczenie ścieśnionem powietrzem w dwóch gabinetach pneumatycznych oraz stosowanie wielkiego dwucylindrowego przyrządu o dowolnie zmiennem dodatkiem i ujemnem ciśnieniu, (wysięki pleurytyczne, rozdęcie płuc, astma, katar drog oddechowych bądź przewlekłe, bądź świeżego pochodzenia, cierpienia serca).
2. Leczenie hydropatyczne. Zakład zaopatrzony jest we wszystkie przyrządy według najnowszych wymagań nauki: kąpiele parowe, kąpiele rzymskie, kąpiele ogólne w obszernym basenie, kąpiele wannowe, natryski (prysznic) o różnych temperaturach, natryski t. zw. szkockie, kocioł, oraz wszelkie procedury w zakres hydropatii wchodzące (osłabienie ogólne, blednica, liczne cierpienia nerwowe, początkowe cierpienia rdzenia pączykowego, przewlekłe cierpienia żołądka i kiszki, zastarzałe reumatyzmy itd.).
3. Masaż czyli terapia mechaniczna, oraz kombinacja hydropatii z masażem (skrzywienia członków, oraz zgrubienia stawów szczególnie od wysięków zależne, chroniczne zaparcie kiszki, neuralgie obwodowego pochodzenia i t. d.).
4. Kąpiele: solankowe, żelaziste, igliwiowe (skrofule, niedokrewność, osłabienie ogólne).
5. Inhaloterapia czyli leczenie za pomocą inhalacji. Zakład posiada przyrządy wszelkich systemów i konstrukcji do stosowania wzięcia (stany kataralne dróg oddechowych z obfitem wydzielaniem połączone, jamy oskrzelowe, cuchnąca płwocina i t. d.). 659

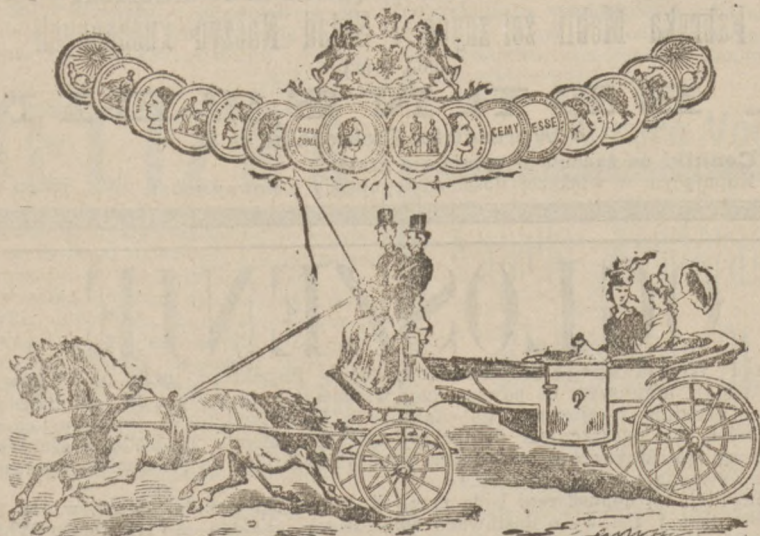


MELROSE

UZNANY REGENERATOR WŁOSÓW.

Melrose włosom siwym szpakowatym i spłowiałym, przywraca niezawodnie kolor i blask pierwotny, sprzedaje się we flakonach w dwóch wielkościach po cenie bardzo umiarkowanej. Główny skład i fabryka w Londynie, 114 Southampton Row.

Sprzedaż w Warszawie w Perfumerji A. LIPINKA,
ulica Niecała № 1. 1430R



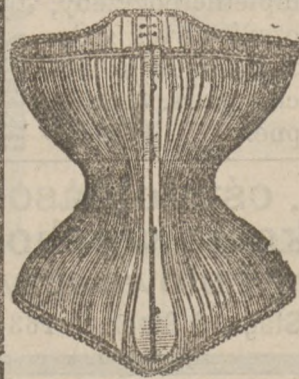
FABRYKA POWOZÓW, Uprzęży, Siodel i wszelkich artykułów sportu, ulica Królewska № 23, W. ROMANOWSKI dawniej Hesse.

Powozy w różnym rodzaju do wsi i miasta, oraz fantazyjne, wykonane podług najnowszej konstrukcji.—Koła gumowe najnowszej konstrukcji, całe żelazne i z drzewem Hikory, fabryka przyjmuje reperacje takowych i dorabia do innych powozów.—Powozy używane w różnym rodzaju, Karetę używane w różnym rodzaju, Karetę podwójną, potrójną i poczwórne, Faetony do miasta i do wsi, Breki, Amerykany i t. p.—Landa dwa prawie nowe, Charabanc na ośm osób za rs. 250.—Uprząż używana, Siodła oryginalne angielskie i Bicz.

A. WŁODKOWSKI

8, Czysta 8,

otrzymał pierwsze transporty nowości na sezon jesienny:
Najrozmaitsze Wełny na suknie, podwójnej szerokości, wyborowe gatunki, rsr. jeden za łokieć.
JUTY na meble od 60 kop. łokieć.
Najnowsze desenie Kretonów meblowych, po kop. 15, 40, 50 i 60 łokieć.
FIRANKI od rsr. pięciu para. 1732r



Największa parowa fabryka Gorsetów,

założona w roku 1878.

„Dobroć, trwałość, taniość.”

Już od lat ośmiu cieszę się zaufaniem Szanownej Publiczności.—Ja byłem, że tak powiem, założycielem prawdziwej fabrykacji gorsetów w całym Cesarstwie Rosyjskiem, za moją zaś głównie inicjatywą, branża ta doszła tu do dzisiejszego swego rozwoju, do tego stopnia, że krajowa fabr. gorsetów, w niczem już nie ustępuje zagranicznej, przeciwnie zaś przewyższa takową pod względem dobroci.

Pozwalam sobie zatem upraszać Szanowną Publiczność o dalsze łaskawe względy, posiadając bowiem (jak żadna inna fabryka), wielki wybór gorsetów we wszelkich możliwych gatunkach, oraz fasonach paryżkich i wiedeńskich, nadto wykonywając wszelkie specjalne zamówienia jaknajdokładniej, staram się zawsze i jestem w możności zadowolnić Szanowną Klijentellę. Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner.

Fabryka przy ulicy Świętokrzyskiej № 24 (34).

Każden gorset jest opatrzonej moją firmą. 1791R

UBEZPIECZENIA ŻYCIOWE:

- 1) Ubezpieczenia na wypadek śmierci (zabezpieczenie bytu rodziny).
- 2) Ubezpieczenia na dożycie (zabezpieczenie starości, posagów dla córek, etc.).
- 3) Ubezpieczenia rent, (dochód na podeszłe lata, dochód dla wdów, stypendja dla chłopów etc.).

Blizsze szczegóły zawierają się w 3-ach oddzielnych broszurach Towarzystwa Ubezpieczeń „Rossja”, które na żądanie wydaje i rozsyła bezpłatnie Zarząd Towarzystwa w Petersburgu (Wielka Morska № 13), Generalna Reprezentacja w Warszawie, (Marszałkowska 144), oraz agencury Towarzystwa, znajdujące się we wszystkich miastach Cesarstwa i Królestwa Polskiego.

W r. 1885 Towarzystwo Ubezpieczeń „Rossja”, zawarło 5767 nowych ubezpieczeń życiowych na sumę

Rs. 16,376,290.

Dywidenda dla ubezpieczonych wynosi na 1886 r. 12%.

1522R

!! Ważna Wiadomość !! DLA DAM.

Mam honor donieść JW. Paniom, iż Magazyn moj istniejący specjalnie wierzchów do futer i okryć damskich, poszukiwanym jest. To też wykończając takowe z elegancją dla najpierwszych domów, jako specjalista okryć damskich jedwabnych i aksamitnych, z czem polecam się JW. Paniom, zapewniając, że każdy wierzch lub okrycie z materiałów własnych lub powierzonych mi, wykończone w moim magazynie, odznacza się elegancją, odrobieniem starannem i podług najświeższych fasonów paryżkich.

Tamże gotowe Okrycia od rs. 15.

J. Ostrowski.

Ulica Krakowskie-Przedmieście № 40 (44),
wprost Hotelu Europejskiego. 1846

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji. Oferty pod liter. J. W. przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 14636

Nauczyciel pragnie od 1 Października zająć posadę nauczyciela arytmetyki, lub nauk przyrodzonych, przy szkole prywatnej na prowincji, w domach prywatnych na wsi, miejsce guwenera przyjąć może. Wiadomość: Chmielna № 21, mieszk. 17. 14751

Języka niemieckiego udziela z konwersacją K. Busse. Krucza № 48, m. 16, róg Jerozolimskiej. 14790

Student uniwersytetu, prawnik, poszukuje lekcji lub korepetycji. Leszno 1, mieszkania 5. 2130

Nauczycielka z patentem poszukuje miejsca. Wawerska 15, m. 2, od 12—5. Kłotylda Hirszowska. 14592

Podowita francuzka z dyplomem, poszukuje lekcji, konwersacji. Nowy-Swiat № 34, mieszkania 9. Marja Cretenoud. 14643

Niemieckiego konwersacji, udzielam za upoważnieniem Władzy. Podwal 20, mieszkania 17. Maj. 14567

Biuro nauczycielskie Eugenii Hennel, Krakowskie-Przed. 85, pasaż Roezlera. Nauczyciel w wieku średnim poszukuje posady do przygotowania szkolnego w Warszawie lub na wsi. 14724

Student matematyk, sumienny i doświadczony korepetytor, posiadający gruntownie języki starożytne, oraz niemiecki i francuski, poszukuje korepetycji. Oferty w kantorze Kurjera pod M. S. 2107

Prof. de Préchamps, Długa 25. Żądany niemiec na stałe w Warszawie, z dobrą rekomendacją. 14706

Uczennica konserwatorium Lipskiego udziela lekcje muzyki. Tłomackie № 3, mieszkania 9, między 11-tą a 1-szą godziną. Natalia Domnick. 14658

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, konwersacją francuską i niemiecką, dobrą muzyką, poszukuje demi-placu i lekcji. Złota 4, mieszk. 23. Osniowska. 14677

Podowita francuzka posiadająca dyplom, poszukuje lekcji konwersacji. Nowogrodzka № 29, mieszkania 9. od godziny 6—8. Eliza Duley. 2109

Ogadywanie myśli. Sensacyjna rozrywka po 40 kop. W nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej (№ 2). Handlujący rabat.

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet Aleksandra Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście № 27. Przyjmuje uczennice na naukę kroju sukien, bielizny, strojów, krawatów, pończosznictwa, rękawicznictwa, koronkarstwa, haftu, koszykarstwa, tokarstwa, polzotnictwa, metaloryctwa, malarstwa na porcelanie, atlasie i aksamicie, retuszerji i t. d. W dniu 12 b. m. i. r. rozpoczęta została nauka szewstwa pod kierunkiem p. Feliksa Zaręby, na którą osoby interesowane zapisywać się mogą. Po ukończeniu kursów wydawane będą świadectwa. 12851

Najlepsza metoda do nauczania się języka niemieckiego w 3-ach miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 1842

Nauczycielka z patentem Konserwatorium, udziela lekcje muzyki. Tamże pokój do wynajęcia. Aleksandra № 13, mieszkania 6, od 4—6 po połud. Modzelewska. 13982

Stenografji udzielam oddzielnie i zbiorowo. Wiadomość od 4—7, Żurawia № 43. Nejbberg. 13982

Poszukuje się nauczyciela na wyjazd, do powiatowego miasta, dla przygotowania chłopczyka do drugiej klasy — o kondycji dowiedzieć się można w hotelu Angielskim № 33, albo przy ulicy Hożej № 21, mieszkania 2. 14750

Biuro nauczycielskie Eugenii Hennel, Krakowskie-Przedmieście 85, pasaż Roezlera. Francuzka świeżo przybyła z Paryża, udziela lekcji konwersacji na przystępnych warunkach. 14723

Do wspólnej nauki poszukuje się panienki starannie wychowanej, od 11-tu do 13-tu lat. Warunki przystępne. Świętokrzyska 17, mieszkania 13. 14802

Nauczycielka śpiewu, uczennica Caffejego i muzyki z patentem konserwatorium, udziela lekcje. Włodzimierska № 16, m. 18; zastąpić można od 12 do 3 po południu. Florentyna Paszkowska. 14803

Bona niemka potrzebna. Ulica Żabia № 4, mieszkania 16. 14837

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Za godzinę rs. 8, za dwie rs. 14. Leszno 71 nowy, mieszk. 22. 2136

Wyszkolona kobieta, w wieku średnim, władająca dobrze językiem niemieckim, znajdzie przyzwoite utrzymanie przy rodzinie, a czynność jej ograniczałaby się na pomocy matce w wychowaniu dzieci. Blizszych informacji powziąć można pod № 41/43 ulica Marszałkowska, № mieszkania. 14840

Pomieszczenie dla panien z konserwatorium. Warunki przystępne. Zielna № 11 nowy, mieszkania 20. 14403

Instytutka z wyższym patentem udziela lekcje oraz przygotowuje do zakładów naukowych. Nowogrodzka 25, m. 14. 14120

Udzielam lekcje muzyki u siebie i prywatnie. Ulica Marszałkowska № 118 domu, mieszk. 9, na 1-m piętrze. Wiktorja Nowosielska. 14125

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Ulica Krucza № 21, mieszkania 8. 2134

Poszukuje się korepetytora znającego specjalnie język ruski. Podwal № 16 nowy, mieszkania 16. 14847

Student poszukuje lekcji, korepetycji lub jakiegokolwiek zajęcia w godzinach rannych i wieczorowych. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. S. 2135

Posady i prace.

Panny do bielizny: maszynistki, podręczne i uczennice, potrzebne są zaraz. Nowy-Swiat № 44/48, m. № 16. 14215

Panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic potrzebne zaraz. Nowolipie 12, pracownia Stanisławy. Robota stała. 14507

Przyjmuje obstarunki na pończochy, szluki, nadrabiania. Elektoralna 27, m. 4.

Osoba młoda z lepszym wychowaniem, znająca się na gospodarstwie, pragnie zaraz dostać posadę odpowiednią. Oferty: kantor Kur. Warsz. pod wyrazem: „Gospodyni.”

Młody człowiek, posiadający chlubne zaświadczenia z wzorowych gospodarstw Księstwa Poznańskiego, gdzie przebywał lat 10, został wydalony wskutek banijki. Łaskawych chlebodawców prosi o pracę. Oferty pod lit. Z. B. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2091

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca kasjerki, rekomendacja daną być może, jak również, w miarę żądania, kancja niewielka. Nowogrodzka № 3, m. 16, wiadomość od 11 rano do 3 po południu. 14572

Potrzebna jest niemka z dobrem wychowaniem i wykształceniem, znająca język polski, do pomocy pani domu, na wieś, do gospodarstwa dużego, która już podobne miejsce zajmowała. Świadectwa wymagane. Adres: Dominium, Strzelce przez Kutno.

Panny uzdolnione do staników i spódnic, potrzebne do magazynu M-me Anna, ulica Marszałkowska № 149. 14705

Uczeń potrzebny do rękawicznika. Marszałkowska № 109. 14672

Prywatny technik poszukuje miejsca zarządzającego fabryką, lub odpowiedniego zajęcia, ostatnimi czasami był zarządzającym fabryką Otwock, gdzie ja gruntownie przemawiał, podejmuje się studiów i całkowitego urządzenia fabryk przetworów wółku roślinnego, najwziewszej konstrukcji, dających tani i najlepszy towar. Oferty pod literami J. M. przyjmuje kantor Kurjera.

Zdolny tokarz (mechanik), żelazny, ręczny, znajdzie zaraz zajęcie. Ogrodowa 13, fabryka guzików. 14382

Potrzebne panny zdolne, podręczne do krawiecczyni. Pokorna 4, m. 62. 2117

Uczeń potrzebny do handlu. Wiadomość: Rymarska № 2, w składzie szkła i porcelany Józefa Petrych i S-ki. 2115

Potrzebne są panny kompletnie zdane do upinania i wykończania sukien, do pracowni „Pelagii,” Złota № 16, m. 6. 14711

Młody człowiek, w sile wieku, dotknięty banijką, specjalnie uzdolniony w dziale buchalterji, korespondencji w języku niemieckim i polskim, szuka odpowiedniej posady. Wiadomość: ulica Oboźna № 7, 3-cie piętro № 24, dom p. Podymowskiego. 14653

Uczeń VIII kl. życzy sobie przyjąć miejsce w kantorze w Warszawie lub na prowincji. Oferty składać proszę w administr. Kur. Warsz. pod wyrazem: „Alfa.” 14702

Szwaczka poszukiwana jest na prowincję. Wiadomość: Leszno 63, mieszk. 20. 14609

Wdowa w średnim wieku, z porządną familią, życzy sobie przyjąć obowiązki do zarządu domem do księdza lub wdowca, jeżeli zaś są dzieci może się zająć i początkiem nauk, gdyż posiada patent, jakoteż i do małżeństwa bezdzietnego, za małym wynagrodzeniem. Oferty upraszam składać w kiosku, róg Brackiej i Chmielnej pod literami M. K. 14814

Sto tubli lub więcej ofiaruję za wyrobienie posady urzędowej, dla prowizora farmacji. Oferty przyjmie kantor Kurjera, signum: „Posada.” 14812

Wdowa, w średnim wieku, samotna, poszukuje miejsca za gospodynią do osób pojedynczych w kraju lub do Rosji. Upraszam o nadesłanie adresów do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. W. D. 14807

Potrzebna bona na wyjazd do wdowa, mówiąca po rusku i po niemiecku, znająca gospodarstwo i szyć, nie starsza lat 25. Dobre świadectwa albo rekomendacje wymagane. Twarda № 6, mieszk. 43, do godziny 12-jej w południe. 14805

Do fabryki kwiatów, Nowy-Swiat № 7, potrzebna jest panna do kwiatów i dziewczynki do nauki, zaraz płatne. 14785

Od 100 do 200 rs. wynagrodzenia otrzyma ten, kto wynajdzie młodemu człowiekowi, kawalerowi, posiadającemu odpowiednie kwalifikacje, posadę kasjera, ekspedytora, zajęcie w eksploatacji lub inne odpowiednie w wydziale technicznym dróg żelaznych. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. 5005. 14821

Wydalony z Prus, ukończony technik, prosi o jakiegokolwiek posadę. Oferty proszę składać w kantorze Kur. pod „Technik.”

Potrzebne trzy panny do robienia pończoch na maszynie. Daniłowiczowska 16, mieszkania 25. 14844

Potrzebna jest panna podręczna do szycia szlafroków i hałek na maszynie Singera, do prywatnego domu. Świętokrzyska № 20, mieszkania 14. 14842

Osoba inteligentna, w średnim wieku, życzy przyjąć miejsce w Warszawie do zajęcia się domem i zaopiekowania dziećmi. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera pod literami J. D. 14846

Osoba praktyczna, z wykształceniem, muzyką, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość: Długa № 5, u Rutkowskich.

Potrzebne zaraz panny: jedna do bielizny i jedna do krawiecczyni. — Wiadomość: róg Świętojańskiej i Dziekanji № domu 2, mieszkania 18, 3-e piętro. 14816

Agenci do sprzedaży potrzebni są zaraz w fabryce kwiatów, Daniłowiczowska 14.

Panna przyjemnej powierzchowności potrzebna do większej dystrybucji z kancją rs. 50 lub poręceniem. Pierwszeństwo ma obznajmiona ze sprzedażą. Wielka № 52, stróż wskaże. 14831

Potrzebna jest maszynistka do bielizny męskiej do maszyny Whelera i Wilsona, oraz dziurkarki i do nauki. Gołębia 8. 14808

Osoba nie młoda życzy sobie przyjąć obowiązki u osoby pojedynczej. Senatorska № 26, stróż wskaże. 14793

Kucharki — pracowni w jednej osobie, potrzebna do niewielkiego gospodarstwa u wojskowych. Znajomość swego fachu i rekomendacje wymagane. Widok № 19, m. 1.

Piedna wdowa, której całą podporą jest Bysn z ukończonemi czterema klasami i praktyką u geometry; bлага o jakiegokolwiek zajęcie dla niego. Leszno 35, gdzie skład węgla. 2133

Kupno i sprzedaż.

Syfony francuskie, najlepszej konstrukcji, znajtaniej sprzedaje skład Materjałów aptecznych A. M. Sierżputowskiego, Krakowskie-Przedmieście 17, biorącym większe partje, możliwe ustępstwa w cenie. 14486

Kupuje: książki, sztuchy, obrazy, porcelanę, brzozy, kryształ, makaty, pasy polskie, dywany, meble, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia B. Bołewicza. Saski plac 5. 12406

Fortepian do sprzedania, krótki, 7-oktawowy. Elektoralna № 23/19, mieszk. 16. 14706

Złoto i srebro kupuję i placę najlepiej, najtaniej sprzedaję, biżuterję złotą i srebrną. Obrączki z 3-oh dukatów 94 próby za rs. 17. Na prowincję z odwrotną wysyłką rs. 18. Reperacje i odnawianie sreber tanio i szybko. Nowy-Swiat 61, 1-e piętro, mieszk. 15, (gdzie fotografia p. Brandla). Henryk Juwiler, jubiler. 1634

Pianino lipskie do sprzedania. Wspólna № 32, mieszkania 12. 13554

Fortepian 7 oktaw, lodownia duża, krzesła dębowe, obrazy wielkie, stoły, miedź, plater i t. p. Grzybowska 58. 14376

Szafy sklepowe dębowe, doskonałej roboty, lustra, brzozy, lampy i t. p. rzeczy używane, do sprzedania za przystępną cenę. Nowolipie 14. 14504

Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania: meble, książki i naczynia kuchenne. Hoża № 64, mieszkania 4. 14576

Cygarniczek papierowych, piórkowych kilka tysięcy, do nabycia w składzie papieru J. N. Bronikowskiego, Wierzbowa 7.

Końska żelazna, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 12. Orla 6, m. 35. 14570

Powozik używany, na jednego lub parę koni, za przystępną cenę do sprzedania. Nowy-Swiat 25. 14502

Meble garnitur, szeslong, do sprzedania. Złota 29, stróż wskaże. 14715

Szafy sklepowe z szufladami do sprzedania. Nowogrodzka № 7. 2119

Maszyna Wehlera tanio do sprzedania. — Rymarska 5, w probierni, 1-sze piętro.

2 aparaty do fotografii do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Włodzimierska № 1, stróż wskaże. 14694

Do sprzedania szafy sklepowe ozdobne, czarne, wraz z gablotką zdtną na wystawę, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość w sklepie p. Wierzbickiego, hotel Angielski. 14694

2 piramidki i 1 garnitur bil ze słoniowej kości do sprzedania. Marszałkowska № 117, w cukierni. 14698

Mops młody kupiony na wystawie, do sprzedania. Hoża 28, mieszk. 23. 14668

Meble, rozmaite sprzęty domowe, biurko, mantyk, para łózek, regulator i t. d., tanio sprzedam. Leszno 21/23, mieszkania 24, zastąpić od 12—3. 14689

Sztuczkę płótna czysto llnianego, Jarośławskiego, ręcznej roboty, na murawie bielonego, 33 łok., za rs. 7, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim.

Parchany gładkie, białe, z kutnerem, po 16 kop. łokieć; dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim.

Sztuczkę madopolanu najlepszego (1½ łok. szeroko.) 31½, łokcia za rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim.

75 łokci creasu pół-płótna dobrego, trwałego, za rs. 6 kop. 25, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim.

Sztuczkę płótna krajowego 30½, łokci za rs. 4; sztuczkę płótna (Polonia) znakomitej dobroci, 31½, łok. za rs. 5; sześć ręczników adamaszkowych pasowanych za rs. 1 kop. 90; sześć serwetek za kop. 60; obrusy ładne za rs. 1; tazin chustek białych, dużych za kop. 90; dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 13983

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, komody, szafy i inne, wyprzedają po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 10, mieszkania № 3, wprost kościoła św. Krzyża. 14143

Meble po zwiniełym magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne zabezpieczone. Świętokrzyska № 4, m. 4, drugi dom od Nowego-Swiatu.

Korty, brystole najpiękniejsze kolory, 21½ łok. szeroko, po 90 kop.; sprzedaje skład towarów, róg ul. Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1. 13989

Fortepian sprzedaje za rs. 70. — Wazki-Dunaj № 14, mieszkania 24. 14585

Z powodu wyjazdu sprzedają się meble używane i rozmaite sprzęty domowe. Hoża 21, mieszkania 16. 14611

Szafy rozbitane ozdobne i szafki do bielizny. Nowolipki 76, stolarz. 2100

Zakład stolarski Jana Ojrowskiego, ulica Szczygła № 4, posiada znaczny wybór od najwykwintniejszych do najskromniejszych garniturów salonowych mebli, czarne, orzechowe i foteli biurowe. 14378

Kasy ogniotrwałe, najtaniej kupić można u Sikorskiego, Marszałkowska 125. 12239

Wschód. Dywany oryginalne perskie, angielskie i krajowe, serwety, chodniki, różne wyroby orientalne. Mazowiecka № 16, wprost Erywańskiej. Skład w podwórzu.

Do sprzedania mundur, palto i czapka dla ucznia szkoły realnej, przy ulicy Świętokrzyskiej № 11, mieszkania 12. 1910

Walach gniady lat 5, bez wad, zdtny do zaprzęgu i pod-siodło, do sprzedania. — Nowolipie 14. 14503

Pięczerki i kwiaty są do sprzedania. Ul. Hoża № 13, mieszkania 17. 14355

Dla myśliwych. Do zbycia 5 szt. szesnialków 4-tygodniowych, z najczystszej rasy cetrów. Wiadomość u stróża domu № 66 ulica Twarda. 14288

Pięciol dla osoby dobrego wzrostu, na kółkach, elegancki, nowy, do sprzedania niez kosztu. Jerozolimska 45, u stróża. 2088

Fortepian sprzedaje ratami, wynajmuje, reperacje i strojenia przyjmuje. — Nowy-Swiat 47. Kędziński. 13092

Lampy zecerskie z drążkami żelaznem dla przymocowywania do kaszt, widne, w zupełnie dobrym stanie, są do sprzedania. — Wiadomość u dysponenta drukarni Kurjera Warszawskiego.

Do sprzedania szafy sklepowe i kontuar. Wiadomość w kantorze drukarni Tomaszewskiego, Tłomackie № 4. 14341

Kupuje wszelkie używane książki. Długa № 20. Księgarnia. 14728

3 krowy do sprzedania. Wilcza 27. Tamże potrzebna kucharka na wyjazd, z dobremi świadectwami. 14721

Do sprzedania, z powodu wyjazdu fortepian, rs. 200 i różne meble, bardzo tanio. Rymarska № 5, nad próbiernią, mieszk. Pokrowskiego. 14722

Sprzedaje stół na trzydzieści osób, paszke do lustra, klejznik, kandelabry. Marszałkowska № 105, mieszk. 3. 14726

Garnitur mebli salonowych, krzesła fantastyczne, stołeczki, łózka ozdobne, kredens, krzesła, stół, otomana, szeslong, biurko damskie, meble, kandelabry. Marszałkowska № 108, mieszk. 2. 14726

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 13800

Meble salonowe czarne i orzechowe, umebłowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokoiów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 26, 32 nowy, w oficynie na dole, miesz. 9, 4-ty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 14784

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, otomana, biurko, kredens, stół, dębowe. Szpitalna 5. 14633

Meble: garnitur salonowy, krzesła fantazyjne, kolumny, stoliki, szafy rozkładane, łóżka ozdobne, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, kandelabry, dywany, firanki, żardynierki, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119). na dole, w drugiej bramie, miesz. 1. 14658

Meble czarne do salonu, bardzo gustowne, umebłowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, mieszkania 4, w bramie na 1-m piętrze. 14784

Dla amatorów starożytności. Są do sprzedania 2 strzelby skałkowe, z roku 1648—bogato inkrustowane i w zupełnym porządku zachowane. Krakowskie-Przedmieście № 12, w magazynie broni J. Jachimek w Warszawie. 14839

Do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej № 38 stary, mieszkania 7, w oficynie, na 3-m piętrze meble, naczynia kuchenne i fortepian krótkiego fasonu, mało używany. Widzieć można od 10-ej do 3-ej po południu. 14749

Stół jadalny dębowy, okrągły, rozsuwany, z trzech blatami, jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Nowy-Swiat № 4, miesz. 31. 14799

Proch, fuzje, rewolwery Flobera, wszelkie przybory myśliwskie sprzedaje tanio. Jak również przyjmuję w zamian kapiszonówki Lefossena, Lankstra. Królewska 31, pierwsze piętro. 14804

Warszowiec, przesłuchana wełniana materja na suknie, podwójnej szerokości, po 35 kop. łokieć; wyłączenie dostać w składzie towarów, róg Dzikiej i Nowolipki, dom Brauna № 1.

Kaszmiry czarne i kolorowe 2 łok. szerokie, czysto wełniane, po kop. 60 łokieć; sprzedaje skład towarów, róg Dzikiej i Nowolipki, dom Brauna № 1.

Chustki angorowe duże, wełniane, ciepłe, po rs. 4 kop. 50 (wszędzie kosztują rs. 8), dostać wyłącznie w składzie towarów, róg Dzikiej i Nowolipki, dom Brauna № 1.

Wielkie mebla, damska i dziecięca po cenach dotychczas w Warszawie niebywanych; dostać w składzie towarów, róg Dzikiej i Nowolipki, dom Brauna № 1. 13989

Fortepian czarny krótki kosztujący rubli 500, z powodu wyjazdu sprzedaje się za 275 rs. Ulica Bednarska № 19, m. 15. 14845

Meble salonowe czarne i orzechowe, umebłowanie jadalni dębowe, łóżka, szafy, biurko, lustra, umywalka, toaleta, kolumny, otomana, szafki, krzesła fantazyjne, szeslong, konsolki do kart, tremo, dywany, firanki.—Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, pierwsze piętro, mieszkania 16. 14794

Do sprzedania: fischharmonia rs. 400, fortepian rs. 230. Mostowa 14, u gospodarza.

Kredens orzechowy mało używany, do sprzedania tanio. Wspólna 26, m. 5. 14832

Okrycia jesienne i garderoba damska mała lub wcale nieużywane, do sprzedania w pracowni W. Grabowskiej, Daniłowiczowska № 14. 14823

Z powodu wyjazdu do sprzedania: kanapa, stół, 6 krzeseł, mahoniowe, stół jesionowy, firanki, samowar, Zastać można od godziny 12 w południe do 4-tej. Ul. Freta № domu 48, mieszkania 19, na 3-m piętrze w oficynie. 14769

Pałto jesienne meble eleganckie 16 rs.—Maszyna Wilsona 16 rs. Hortensja 7, mieszkania 6. 14796

Garnitur mebli mahoniowych rypsem jedwabnym krytych, do sprzedania za rs. 100. Wiadomość u rządcy domu hotelu Drezeńskiego. 14826

Interesa handl. i majątk.

Posesja z obszernym placem, odpowiednia dla białostkian, cieśli, rzemieślnika, na wielki skład węgla i t. p., blisko środka miasta położona, do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa. Listy pod liter. H. H., przyjmuje kantor Kurjera. 1786

Sklep galanterijno-norymberski, kompletnie urządzone, z powodu nieprzewidywanych okoliczności do odstąpienia. — Świętokrzyska № 34. 14320

Kawiarnia egzystująca kilkanaście lat, jest do sprzedania. Wiadomość: Długa 32, wprost Eldorado. 14597

Folwark dwunasto-włokowy do sprzedania bez serwitutów i bez długów. Kapitału potrzeba rs. 10,000, reszta na mały procent może zostać na lat kilka. Adresy składać w kantorze Kurjera pod K. T. 14701

Folwark jedenasto-włokowy, z inwentarzem żywym i martwym, kompletnym zasiewem, do wydzierżawienia na lat sześć. Kapitał wymagany rs. 5,000. Adresy składać w kantorze Kurjera pod „folwark”. 14700

Rs. 800 przeszło czystego zysku rocznie przynoszący udział w interesie przemysłowym, rozwiniętym i postępującym wciąż, jest do sprzedania, z powodu wyjazdu. Udział ten stanowi 1/3 całego interesu spółki udziałowej. Wiadomość przy ulicy Aleja Jerolimowska № 25, miesz. 22, między godzinami: 10 a 12 w południe i 5 a 7 wieczorem. Pośrednictwo wyciąga się. 2092

Magle angielskie do sprzedania z powodu mobowizku. Bednarska i róg Dobrej № 4/6.

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz. — Ulica Przejazd № 2. 14671

Fabryka waty do sprzedania z całym urządzeniem. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 7, w fabryce waty. 14401

Garkuchnia egzystująca od lat 30-tu, w dobrym punkcie, jest do sprzedania w każdym czasie lub od 1-go Października. Komornie niskie. Wiadomość: ulica Piwna № 3 nowy. 14607

Rs. 15,000 posiadający gotówką lub hipoteką w Okręgu Warszawskim, może nabyć dom lub na innym domu ulokować gotówkę. Wiadomość u właściciela. Nowy-Swiat 38. 2060

Do wsi Pińczycze małe, o 3 wiorsty od stacji Pruszków odległej, potrzebny jest pachciarz z 20 lub 30 krowami. Tamże można wziąć wiadomość o oddaniu majątku w dzierżawę, na bardzo dogodnych warunkach. 14470

Do sprzedania 2 włoki lasu przeważnie dębowego, tuż przy kolei Bydgoskiej—Adresy składać w kant. Kur. J. K. 14. 14631

Magle do sprzedania. — Ulica Krucza № 35. 14615

Sklep korzenno-dystrybucyjny do sprzedania zaraz za bardzo przystępną cenę z powodu wyjazdu. Wiadomość: Nowy-Swiat 62, mieszkania 12. 14614

Dla rozszerzenia interesu handlowo-przemysłowego, dobrze procentującego, poszukiwany jest wspólnik z czynnym udziałem i kapitałem od 4 do 8-u tysięcy rubli. Oferty z dokładnym adresem, przyjmują przy ulicy Wspólnej № 40, miesz. 20, u właściciela domu. 14684

Magle są do sprzedania, przy ulicy Świętokrzyskiej № 17. 14713

Do sprzedania sklep spożywczy, bardzo korzystny. Oferty: kiosk, Plac Bankowy.

Sklep narażony z towarem tabacznym, norymberskim i spożywczym od każdego czasu, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Róg Białej i Ogrodowej № 10 i 11. 2116

Propinacja do sprzedania lub do wydzierżawienia w każdym czasie, za rogatką Petersburską 5 wiorst, we wsi Białofka.

Sklepik wiktuałowy do sprzedania bardzo tanio. Mostowa 18. 14683

Rs. 1,700 lub rs. 2,000 do ulokowania na nieruchomości w Warszawie na 1-szy i 2-ty rok. Freta № 16, mieszkania 1, od 9-ej do 10-ej rano. 14050

2 szafy sklepowe, cukiernicze, bardzo gustowne i w dobrym stanie, są do sprzedania. Wiadomość u stróża, Krakowskie-Przedmieście 27. 13651

Magle żelazne pokojowe po rs. 40 do nabycia, najlepszej konstrukcji. Ul. Mazowiecka 16, skład maszyn do szycia. 2000

Skład węgla od trzech ulic, ze stajnią, smieszkanie murowane, z powodu wyjazdu do odstąpienia. Wiadomość: ul. Twarda róg Prostej № 1, w tymże składzie. 14473

Z powodu słabości jest do sprzedania sklep wiktuałów oraz i magle nowe. Ulica Żelazna № 9. 14351

Rs. 2,000 potrzebne na 1-szy numer, na kolonję za Wolskimi rogatkami. Wiadomość: Królewska № 1, w sklepie kwiatów.

Do sprzedania majątek ziemski, 40 włók, przy kolei Bydgoskiej, w ziemi psonoburaczanej, z pięknym i praktycznym urządzeniem, po rs. 4,000 za włóce, za las może odejść po 500 rubli na włóce. Połowa szacunku wymagalna. Oferty składać w administracji pod literami J. K. 14. 14632

Magazyn obuwia jest do odstąpienia zaraz. Wiadomość: Podwal № 20. 14762

Magle w wyrobionem miejscu do sprzedania. Nowy-Swiat № 8. 14775

Ważne na czasie, dla panów handlujących w sklepie zakładających, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania całe urządzenie sklepowe, dystrybucja, kupieckie produkta. Bednarska № 21 nowy. 14797

Sklep wiktuałów do sprzedania z towarem za przystępną cenę. Ulica Nowolipki № 50. 14800

Fabryka na prowincji życzy oddać skład komisowy całej swej produkcji, na dogodnych warunkach. Potrzebny kapitał około rubli 10,000. Ryzyko żadne. Wiadomość: M. 1876 administracja Kurjera. 14833

Dwa sklepy węgla kamiennych są do sprzedania. Wiadomość: Mirowska № 1, m. 12, od godz. 1—3 po południu. 14848

Do sprzedania sklep wiktuałów za umiarkowaną cenę, z powodu wyjazdu. — Ulica Chłodna № 64. 14838

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia. Ul. Podwal № 14. 14835

Kawiarnia do sprzedania, można nabyć tanio, z powodu nagłego wyjazdu, w dobrym punkcie. Ulica Świętojańska 10. 14817

Lozale.

Marszałkowska 67, obok gimnazjum, do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, schowankiem, na 3-m piętrze w oficynie, wraz z piwnicą i górną wspólną, za rs. 180 rocznie, oraz 1 pokój kawalerski frontowy za 8 rubli, wejście główne, 3-cie piętro, stróż wskaże. 1709

Sklep do wynajęcia od 1-go Października r. b. wraz z mieszkaniem i dużymi piwnicami, nadający się najlepiej dla rzemieślnika sklepowego. Wiadomość: róg Sosnowej i Złotej № 44, mieszkania 13, od godziny 2 do 5 po południu. 14590

Do odstąpienia zaraz lub od 1-go Października pokój ze wspólnym przedpokojem, na parterze. Ulica Królewska 47, stróż wskaże. 14712

Dla osób lubiących spokojność do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój i kuchnia. Ogrodowa № 48. 14458

Tanie lokale, świeżo odnowione, w pięknym położeniu nad Wisłą, do najęcia. Ul. Lipowa № 5, wiadomość u gospodarza. 2082

Do wynajęcia od 1-go Października 5 pokoiów z 3-ma balkonami, pasażem z tegoż czasem wygodami; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia i pojedyncze pokoje. Wozownia i stajnia. Widok 19/21. 13825

3 pokoje na 1/2 piętrze ze wszystkimi wygodami i sklep ze stacją po pieczywie lub inny proceder, od św. Michała do najęcia. Plac św. Aleksandra № 1655, n. 9, róg Wspólnej. 14685

Sklep do wynajęcia, Miodowa 15, (dawny 11). Wiadomość w biurze właściciela domu. 2124

Dwa pokoje z kuchnią i pokój kawalerski do wynajęcia. Miodowa 15 (dawny 11). Wiadomość w biurze właściciela domu. 2122

Salon trzy-okienne balkonowy, pokoje umebłowane, usługa. Chmielna 12, mieszkania 5. 14791

Na wprost Bellevue, Chmielna № 10, do wynajęcia 2 pokoje umebłowane, każden osobno lub razem. Wiadomość od godziny 9-tej do 4-tej. 14747

2 pokoje umebłowane, z usługą, obiadam, zaraz są do wynajęcia. Wspólna 6, mieszkania 3. 14569

W Powązkach przy Warszawie do wydzierżawienia ogród owocowy, warzywny, morgów sześć, przy wodzie, parkan murowany, piekarnia, dom z ogrodem na fabrykę; od 1 Kwietnia dom obszerny na fabrykę—i 26 pokoiów. Wiadomość: Leszno 18, mieszkania 10, od 10-ej do 3-ej. 14583

Pomieszczenie wygodne z utrzymaniem i opieką, dla przyzwoitej pani. Fortepian w miejscu. Złota № 37, m. 10. 14622

5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, 3-e piętro, rs. 450, od 1-go Października. Jeden pokój za 6 rs. miesięcznie. Marszałkowska 87.

Część sklepu przy fabryce kwiatów do wynajęcia na kapelusze, ulica pierwszorzędną. Adresy składać w kantorze Kurjera dla N. C. A. 14719

Pokój obszerny o dwóch oknach, z opalem i usługą, do wynajęcia za rs. 15 miesięcznie dla osoby przyzwoitej i spokojnie lubiącej. Jerolimowska 25, mieszkania 15. 14691

Pokój i salon duży z balkonem, przedpokój, do najęcia. Oboźna № 5. 14697

3 pokoje, salon, przedpokój i kuchnia, lokal cały świeżo wyremontowany, z wodociągiem i zlewem, jest do wynajęcia od 1-go Października. Królewska 3, wiadomość u stróża. 14708

2 pokoje z przedpokojem do wynajęcia. Bracka 18, na wprost Widok. 14852

Od 1-go Października potrzebny jest jeden pokój większy lub 2 małe, porządnie umebłowane, z usługą i opalem. Oferty z oznaczeniem ceny, proszę składać pod literami A. M. w kantorze tegoż pisma. 14843

Zaraz do wynajęcia sklep narażony z mieszkaniem, jeden lub dwa pokoje frontowe umebłowane, pierwsze piętro; do sprzedania skład węgla, pięć wozów i inne urządzenia. Marszałkowska 80. 14813

Pokój frontowy dla kobiety przyzwoitej, opał i woda, za 7 rs. miesięcznie, od 1-go Października. Świętojańska № 13—17, mieszkania 15. 14834

Pokój duży z meblami lub bez, do wynajęcia od 1-go Października. Ulica Wierzbowa № 11, mieszkania 22. 14598

Pokój do wynajęcia, duży, ładnie umebłowany. Cena umiarkowana. Na żądanie usługa i stół. Warecka № 5, m. 5. 14829

Pokój dla dwóch młodych ludzi z całym utrzymaniem po rs. 20. Krakowskie-Przedmieście 2, mieszkania 7. 14830

Od 1-go Października do wynajęcia: trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m i 2-m piętrze, przedpokój, kuchnia, na dole i 1-m piętrze. Stajnia, wozownia. Ogród. Nowolipie № 34, u właścicieli. 2131

Do wynajęcia od św. Michała 3 pokoje z alkową, kuchnią, przedpokojem, wygódką i dwoma wejściami, na 3-m piętrze od frontu, za rs. 320. Pańska 16, m. 8. 14806

Pokój duży frontowy ze wspólnym przedpokojem, opalem i usługą rs. 15, może być z całodziennym utrzymaniem. Świętokrzyska № 15, mieszkania 5. 14801

Doniesienia rozmaite.

Szlachetna kobieta, powieść Miss Mulock, Sdrukowana będzie od 1 Października w Bibliotece Romansów i Powieści (Złota 21). Wkrótce prenumeratorzy otrzymają początek słynnego romansu Dostojewskiego: „Zbrodnia i Kara.” Miesięcznie 45 kop. 14542

Winogrona i owoce codziennie świeże nadchodzą do nowo-założonego handlu A. Kostorkiewicza, Plac Teatralny, dom PP. Kanoników № 18. 1968

Fabryka kwiatów „Magdaleny,” ul. Daniłowiczowska № 14, pod królami; posiada wielki wybór kwiatów, tak własnych, jak i paryskich, po cenach niepraktykowanie niskich. Obstalunki na Cesarstwo wykonywają się jaknajspieszniej. 14263

Najciennie i najgrubsze podrabianie ponieczoch, znaczny wybór gotowej roboty. Bracka 19. 14718

Ozdoby salonowe, rami złoczone i kolorowe, gzymsy, rzeźby i t. p. wykonywane najtaniej oraz reperuje i odnawia nagrodzona medalem fabryka Kazimierza Matulewicz ul. Długa № 41/43, róg Bielańskiej. 2483

Suknie i bieliznę damską przyjmują do Sroby. Chłodna 32, miesz. 11. 12212

Suknie i bieliznę damską przyjmuje się do roboty. Chłodna 32, m. 11. 13252

Na raty lustra, sprzedaje tak w miejscu jak i na prowincję fabryka zwierciadeł i ram, Maurycyego Silberberga, Rymska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis o sprzedaży „Na raty.” 2068

Rolety tanie a trwałe, poleca skład obić pap. J. Lubelski i S-ka. Marszałkowska 142.

Uczniowskie tornistry i paski poleca fabryka kufrów Brey Meyera. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 13386

Feliks Morzycki i S-ka. Tłomackie № 8. Kantor przewozowy, załatwia, ekspeduje i przewozi na wszystkie koleje i komory. Przeprowadzki i przewóz mebli na specjalnych wozach. Asekuracja towarów. Fabryka skrzyń i opakowań, posiada na składzie gotowe skrzynie wszelkich rozmiarów. Specjalnie opakowuje meble i lustra. Telefonu № 135. 1974

Donoszę szanownej publiczności, że przybyłam z Paryża i zajmuję się czesaniem podług najświeższej mody paryskiej. Ulica Gęsia № 18, w bramie. R. Krojanka. 14732

Kurki łosiowe i czarne na flaneli, kaftany, spodnie, kaletony i skarpetki jelenie i zamszowe, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu, w wielkim wyborze poleca fabryka wyrobów rękawicznych L. Kunickiego. — Krakowskie-Przedmieście № 7. 14770

Do wynajęcia zaraz lokal, składający się z salonu z balkonem, 4-ch dużych pokoiów, przedpokojem, eleganckim umebłowanych i kuchnią z całokształtem gospodarstwem, szkłem i porcelaną. Wiadomość: Sienna № 8, mieszkania 5. 14798

Chłopczyk dwuletni jest do oddania za własność. Ul. Wróbla 4, miesz. 5. 14822

Akuszeryka Spoczyńska przyjmuje osoby aspoziwiające się słabości, lub na kurację, za umiarkowaną cenę, stosownie do wmagani. Dyskrecja zapewnia się, oraz troskliwa opieka. Złota № 5. 11627

Do dziecka 3-miesięcznego potrzebny jest dmamka, z obfitym i zdrowym pokarmem. Nowolipki № 40 nowy, miesz. 3. 14366

Ktoby chciał oddać dziecko, dziewczynkę, od 2 do 4 lat, sierotkę ładną i zdrową, do domu zamożnego na wieś, na zupełną własność, niech zostawi adres w kantorze Kur. Warsz. pod lit. N. N. 14828

W dniu 14 Lipca zgubiono w przejeździe z Leszna na Krakowskie-Przedmieście woreczek z kilku rublami, oraz różnemi notatkami i wekslem, na sumę rs. 100, wystawionym na imię p. Truskiera i w tymże dniu spłaconym w kantorze p. Libasa. Łaskawy znalazca zatrzymując woreczek wraz z zawartością, zechce zwrócić weksle na Krakowskie-Przedmieście № 7, m. № 1. 14784